



PROTOKÓŁ Nr 0002.4.2014
z sesji
Rady Miejskiej w Sulechowie
z dnia 30 grudnia 2014 r.

Pkt. 1
otwarcie sesji

Przewodniczący Rady Miejskiej w Sulechowie Stanisław Kaczmar o godz. 12.00 w sali 104 Urzędu Miejskiego w Sulechowie otworzył obrady IV sesji Rady Miejskiej w Sulechowie. Sesja trwała od godz.12.00 do godz.18.00. Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Stanisław Kaczmar, powitał obecnych na sali radnych Rady Miejskiej oraz zaproszonych gości: Burmistrza Sulechowa Pana Ignacego Odważnego, Zastępcę Burmistrza Sulechowa Panią Danutę Jurzak, Skarbnika Gminy Panią Irenę Kohler, Sołtysów sołectw Gminy Sulechów, Kierowników Wydziałów Urzędu Miejskiego oraz Mieszkańców Gminy Sulechów oraz wszystkich obecnych na dzisiejszej sesji. Przewodniczący Rady Miejskiej na podstawie podpisanej listy obecności oraz przeliczenia liczby radnych, obecnych na sali obrad stwierdził, że w sesji udział bierze 21 radnych na ustawowy i faktyczny stan Rady Miejskiej wynoszący 21 radnych. W związku z powyższym, Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że dzisiejsza sesja jest prawomocna dla podejmowania uchwał. Do przeliczania głosów, Przewodniczący Rady Miejskiej powołał Pana Mariana Janusza.

Pkt. 2
przedstawienie porządku obrad.

Porządek obrad został dostarczony radnym wraz z projektami uchwał. Stanowi on załącznik do protokołu z sesji. Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że Burmistrz zgłosił do porządku dzisiejszej sesji projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr 0007.385.2013 Rady Miejskiej w Sulechowie z dnia 17 grudnia 2013 r. w sprawie uchwały budżetowej Gminy Sulechów na rok 2014 (druk nr 21). W związku z tym, że zgłoszenia projektu uchwały nastąpiło w terminie statutowym, projekt uchwał został wpisany do porządku obrad dzisiejszej sesji w pkt. 9.6. Projekt uchwały otrzymali radni na spotkaniu w dniu 22 grudnia 2014 r.

Radny Marek Kuczyński: *Panie przewodniczący, ja proponuję wrócić do takiego zwyczaju żeby nie łączyć interpelacji z wolnymi wnioskami i informacjami, może nie wiem... czy trzeba by było głosować? Może od następnego razu, żeby interpelacje były jednym punktem a na koniec wolne wnioski i informacje. Taką mam propozycję.*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *myślę panie radny, że to nie przeszkadza niczemu, możemy dzisiaj to zrobić. a jak nie to po prostu na drugiej sesji będzie to wpisane w projekt.*

Przewodniczący Rady Miejskiej zgłosił do porządku obrad sesji 2 projekty uchwał:

- 1) w sprawie powołania radnego do składu Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury Rady Miejskiej w Sulechowie (druk nr 22),
- 2) w sprawie powołania radnego do składu Komisji Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Sulechowie (druk nr 23).

Więcej uwag ani wniosków nie zgłoszono. Projekty uchwał radni otrzymali w dniu dzisiejszej sesji. Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie wprowadzenie 2 projektów uchwał do porządku obrad. Projekty wprowadzono do porządku jednogłośnie 21 głosów za. Projekty uchwał zostały dopisane do porządku obrad w punkcie 9.7 i 9.8.

Pkt. 3

informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *W swoich pracach skupiłem się na przygotowaniu sesji budżetowej. W tym czasie odbyły się spotkania wszystkich komisji dotyczące rozpatrzenia uchwał, a zwłaszcza uchwały budżetowej. Wszystkie wnioski oraz pytanie pana radnego Czesława Grzeszyńskiego zostały przekazane panu burmistrzowi. Ja tu chciałbym od razu panu Czesławowi Grzeszyńskiemu przekazać odpowiedź pana burmistrza. 15 grudnia uczestniczyłem w corocznym spotkaniu z delegatami organizacji pozarządowych. 18 grudnia uczestniczyłem w uroczystym otwarciu i przekazaniu kluczy dla rodzin wojskowych na nowym osiedlu. 19 grudnia przewodniczący rady uczestniczyli w spotkaniu wigilijnym z mieszkańcami. 20 grudnia uczestniczyliśmy wraz z wiceprzewodniczącą Barbarą Suwałą w spotkaniu opłatkowym w Klępsku, na zaproszenie pani sołtys. I takie informacje – z dniem dzisiejszym upływa termin złożenia oświadczeń majątkowych. Bym prosił państwa radnych, jeżeli nie zdążyli zgłosić, złożyć to bym prosił w dniu dzisiejszym o złożenie. 10 stycznia w sobotę, o godzinie 12:00 zostanie przeprowadzone szkolenie z zakresu prawa i obowiązków radnych. Przypominam, że szkolenie jest obowiązkowe. Szkolenie odbędzie się w sali zboru. Zapraszam serdecznie też sołtysów. Celem zapoznania się z tym tematem i wykorzystania zdobytych wiadomości w późniejszym kontakcie z radnymi. Przewodniczących komisji proszę o dostarczenie do 20 stycznia planu pracy poszczególnych komisji. Od 1 stycznia przystępujemy do prac związanych ze zmianą paragrafu 14 statutu gminy dotyczącego powołanych komisji. Idziemy w kierunku zmniejszenia ilości komisji rady miejskiej i tym samym następnym oszczędności w funkcjonowaniu rady. Propozycje państwo otrzymacie mailowo, celem wypracowania stanowiska poszczególnych klubów i komisji. Od 1 stycznia wznawiamy dyżury w biurze rady. Dyżuruwać będą przewodniczący rady w każdy poniedziałek od godziny 14:00 do 17:00. Proszę aby każdy klub desygnował jednego radnego do rady działalności pożytku publicznego. Proszę składać do biura rady. Czy są jakieś pytania co do mojego sprawozdania?*

Do przedstawionych informacji nie wniesiono uwag ani zastrzeżeń.

Pkt. 4

informacja Przewodniczących Komisji Rady Miejskiej z prac komisji w okresie międzysesyjnym

W kolejności informacje przedstawili:

- 1) Julian Kozłowski Przewodniczący Komisji Budżetowej,
- 2) Zbigniew Kaczmar Przewodniczący Komisji Gospodarczej,
- 3) Elżbieta Musiałek Przewodnicząca Komisji Do Spraw Wsi,
- 4) Agnieszka Szelaąg Przewodnicząca Komisji Zdrowia Oświaty i Kultury,
- 5) Arkadiusz Sowiński Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska,

Do przedstawionych informacji nie wniesiono uwag ani zastrzeżeń.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *przede wszystkim dziękuję państwu, że w tym trudnym czasie zdołaliście państwo się zorganizować i spotkać, że przygotowaliście się do tego naszego dzisiejszego spotkania.*

Pkt. 5

sprawozdanie z działalności Burmistrza Sulechowa w okresie międzysesyjnym.



Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *panie przewodniczący, wysoka rado, panie i panowie tak licznie przybyli na dzisiejszą sesję. Sprawozdanie z okresu międzysesyjnego. Tak naprawdę tego czasu było niewiele ale jak zwykle dużo się działo i o tym chciałem państwa poinformować. W zakresie usług odbioru i transportu odpadów komunalnych ze wszystkich nieruchomości zamieszkałych położonych na terenie Gminy Sulechów. Przygotowano nowy harmonogram wywozu odpadów na okres od 1.stycznia do 30 czerwca 2015r. Harmonogramy można odebrać w wydziale GK, Biurze Obsługi Interesanta oraz są umieszczone na stronie internetowej Urzędu Miejskiego. Wykonano również utwardzenie terenów gminnych. Na przykład: na ul. Wojska Polskiego 17, Żeromskiego 2, 31 Stycznia oraz Zacisze 7. Zakończono realizację zadania polegającego na budowie parkingu wraz z zagospodarowaniem działki nr 10/17 w Klępsku. Również taka informacja, prozaiczna ale myślę bardzo istotna - W ramach akcji bezpłatnego czipowania do dnia 30 grudnia br. oznakowano 934 psy. Firma realizuje, państwo byliście na pewno, dostrzeżliście przemieszczając się po terenie gminy Sulechów. Podpisano umowę z Przedsiębiorstwem ENEOS na modernizację oświetlenia drogowego w Gminie Sulechów i przystąpiono do jej realizacji. Umowa obejmuje prace związane z konserwacją bieżącą, usuwaniem awarii ale przede wszystkim ta czynność również polega na wymianie opraw na energooszczędne. Z tego tytułu gmina zamierza w najbliższych latach zyskać duże oszczędności, które jak gdyby zrealizują finansowo tą podjętą inwestycję. W okresie międzysesyjnym czyli od 8 grudnia – czyli od mojego zaprzysiężenia – do 30 grudnia podpisano jedną umowę, dwa postępowania są na etapie rozstrzygnięcia, unieważniono jedno postępowanie. Mówię tutaj o pracy wydziału budownictwa i zamówień publicznych. Rozstrzygnięte zostały postępowania na: prace remontowe, konserwacyjne, prace naprawcze urządzeń energetycznych i to tak jak przed chwilą wspominałem dotyczy to zakresu robót przez firmę Eneos Sp. z o.o. wspomnę tutaj bo to może państwa zainteresuje jaka jest wartość szacunkowa tego zamówienia. Opiewa ona na wartość 2.293.410,43 zł brutto. negocjacje odbyły się w dniu 05.12.2014 r. Umowa podpisana została w dniu 08.12.2014 r. z ENEOS Sp. z o.o. z siedzibą w Poznaniu, i tutaj państwo będziecie mieli przez rok do czynienia z czynnościami, które na dzień dzisiejszy są wykonywane. Skupiam się na najważniejszych wydarzeniach. Z ważniejszych wydarzeń jest moim zdaniem informacja biura pełnomocnika... nie wiem... coś się dzieje na łączach. Coś źle słysząc. Przynajmniej ja to tak odbieram. W grudniu w Sulechowie gościł mammobus. I w ramach populacyjnego programu wczesnego wykrywania raka piersi refundowanego z NFZ przebadano 100 kobiet. W świetlicach wiejskich w Pomorsku, Kijach oraz w Klępsku. Wzięły udział w przeglądzie kolęd i pastorałek organizowanych przez OPS świetlica w Pomorsku zajęta II miejsce. We wszystkich świetlicach wiejskich odbyły się zajęcia dzieci i wychowawców. Proszę państwa, byliśmy z panią skarbnik i z panem Fedko w urzędzie marszałkowskim i zostaliśmy przyjęci przez zastępcę marszałka, panią Alicję Makarską. Jest to dla mnie o tyle ważna informacja, myślę, że dla państwa również, że uzyskaliśmy szybką realizację środków finansowych w ramach termomodernizacji budynków szkolnych zespołu szkół w Sulechowie. Ta kwota pozwoliła nam, która wpłynęła, przed świętami Bożego Narodzenia na realizację zobowiązań na rzecz pracowników. Nie tylko w urzędzie miejskim ale również w jednostkach podległych. Ja do tego może później nawiążę, jaka sytuacja finansowa jest tutaj w gminie Sulechów. w dniu 19 grudnia podpisałem umowę z Samorządem Województwa Lubuskiego w zielonej Górze na może nie wielkie zadanie, ale również istotne pod nazwą „Budowa placu zabaw w miejscowości Kruszyna. Całkowity koszt budowy, to ponad 39 tys. zł a dofinansowanie będzie wynosić 25 tys. zł. w ramach programu Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego gmina złożyła w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w zielonej Górze, wniosek na zakup wozu bojowego wraz z wyposażeniem dla OSP Kije. Tutaj muszę powiedzieć, że kierujemy to dla OSP Kije. Były liczne zapytania dlaczego akurat tam, więc po raz kolejny odpowiadam – wynika to między innymi z tego, że tutaj mamy dodatkowych pięć punktów za to że ta jednostka jest w programie bezpieczeństwa jeśli chodzi o drogi. W Krajowym Programie Bezpieczeństwa. Całkowita kwota zadania wyniesie ponad 695 tysięcy złotych a dofinansowanie w wysokości 85% to jest ponad 590 tys. zł, gmina otrzyma po realizacji zadania. I teraz kilka zdań na temat pracy strażników miejskich. Strażnicy w tym okresie współpracowali z wydziałem GK. Kontrolowali posesje w ramach oczywiście regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. Również sprawdzali zawarcie umowy na wywóz odpadów komunalnych. Podłączenie do*

kanalizacji miejskiej przy okazji i usuwanie nieczystości płynnych. Sprawdzono czy właściciele psów dopełnili obowiązki zgłoszenia psa w urzędzie miejskim. W trosce o bezpieczeństwo osób kupujących fajerwerki – bo teraz rzeczywiście jest sytuacja w tym zakresie bardzo złożona – funkcjonariusze straży miejskiej prowadzą na dzień dzisiejszy wzmożone kontrole dotyczące odpalania fajerwerków i zapewnienia bezpieczeństwa dla osób postronnych. W wyniku podejmowanych różnych działań funkcjonariusze straży miejskiej uzyskali następujące wyniki – przeprowadzono 134 interwencje zgłoszone przez mieszkańców, pouczone 25 sprawców wykroczeń a 59 osób ukarano mandatami karno – porządkowymi. Proszę zwrócić na ilość interwencji, pracy, bo są naciski na likwidację straży miejskiej. Ja nie miałem tej informacji w programie wyborczym, natomiast dzieliłem się z wyborcami, że będziemy próbowali również oszczędzać pieniądze w tej działalności. W jakiej formie, może w styczniu o tym wspomnimy. Gmina Sulechów otrzymała 50000 zł na wyposażenie sprzętu szkolnego i pomoce dydaktyczne. W 2014 roku Gmina Sulechów obchodziła dziesięciolecie powstania Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego, jednej z pierwszych tego typu organizacji w Polsce. Obchody rocznicy połączono z obchodami Międzynarodowego Dnia Wolontariusza, który przypada na dzień 5 grudnia i w dniu 15 grudnia br. w Urzędzie Miejskim Sulechów zorganizowano uroczystość z tej okazji. Podczas spotkania podsumowano współpracę w 2014 r. oraz wręczono statuetki dla zasłużonych działaczy organizacji pozarządowych. Statuetki otrzymali: Krystyna Orwat – prezes Sulechowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Tadeusz Prisacari – wieloletni prezes i działacz Wędkarskiego Klubu Sportowego KLEŃ, Ryszard Alchimowicz – prezes zarządu rejonowego Ligi Obrony Kraju. Są to osoby znane powszechnie, cieszące się uznaniem i szacunkiem i stąd te wyróżnienia. Informacja w zakresie realizacji zadań OSiR, w okresie międzysesyjnym – mam tutaj bardzo liczny przykład pracy tej organizacji, ale może skupię się między innymi na jednym tutaj, takiego ciekawego wydarzenia, niepospolitego, u nas chyba po raz pierwszy. W minioną niedzielę na stadionie miejskim z inicjatywą między innymi pana radnego Kluczyńskiego mieliśmy przyjemność spotkać się w gronie biegaczy reprezentujących klub z Zielonej Góry, Babimostu, pobiegać, zobaczyć jak przebiega zaprawa biegowa, a jednocześnie wypić herbatę i podyskutować o przyszłości i współpracy. Chciałem wspomnieć, że tych radnych było więcej i mogliśmy również w przerwie podyskutować chociażby o dniu dzisiejszym w zakresie, no komponowania – omawiania budżetu na rok przyszły. Również w okresie międzysesyjnym basen sulechowski odwiedziło 13817 osób. I proszę państwa w tym miejscu na tą chwilę tyle. Mam nadzieję że informacje były na tyle ciekawe, że nie zanudziłem a skróciłem je do minimum.

Do przedstawionych informacji nie wniesiono uwag ani zastrzeżeń.

Pkt. 6

rozpatrzenie i głosowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sulechów na lata 2015-2022 (druk nr 14)

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny odczytał opinię składu orzekającego RIO w Zielonej Górze w sprawie wydania opinii o projekcie uchwały w sprawie uchwalenia WPF gminy Sulechów na lata 2015 -2022. Więcej uwag ani wniosków nie zgłoszono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 21 głosów „za”.

Pkt. 7

uchwalenie budżetu Gminy Sulechów na rok 2015.

Porządek obrad sesji Rady Miejskiej na której rozpatrywany jest projekt uchwały budżetowej ustaliła Rada Miejska uchwałą Nr 0007.203.2012 Rady Miejskiej w Sulechowie z dnia 19 czerwca 2012 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia trybu pracy nad projektem uchwały budżetowej Gminy Sulechów.

- 1) odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, odczytał opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Zielonej Górze do przedłożonego przez Burmistrza Sulechowa projektu budżetu Gminy Sulechów na rok 2015. Opinia składu orzekającego jest pozytywna. (uchwała Nr 616 /2014 z dnia 3 grudnia 2014 r. składu orzekającego – stanowi załącznik do protokołu z sesji).

2) odczytanie opinii komisji Rady Miejskiej

W kolejności opinie poszczególnych komisji przedstawili:

- 1) Elżbieta Musiałek, przewodnicząca Komisji Do Spraw Wsi – komisja zaopiniowała pozytywnie wraz ze zgłoszonymi wnioskami w głosowaniu jawnym, jednogłośnie „za”.
- 2) Agnieszka Szelaąg, Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury – komisja zaopiniowała pozytywnie w głosowaniu jawnym, jednogłośnie „za”. Komisja nie wniosła uwag,
- 3) Zbigniew Kaczmar, Przewodniczący Komisji Gospodarczej - komisja zaopiniowała pozytywnie w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: głosów za 6, głosów przeciw 0, głosów wstrzymał się 1,
- 4) Arkadiusz Sowiński, Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska- komisja zaopiniowała pozytywnie wraz z autopoprawkami w głosowaniu jawnym, jednogłośnie „za”,
- 5) Julian Kozłowski, Przewodniczący komisji Budżetowej - komisja zaopiniowała pozytywnie w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: głosów za 4, głosów przeciw 0, głosów wstrzymał się 1.

3) przedstawienie stanowiska Burmistrza do opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, Komisji Rady Miejskiej i wniesienie ewentualnych autopoprawek do projektu uchwały budżetowej

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *panie przewodniczący, wysoka rado, ja może zacznę swoje wystąpienie od ustosunkowania się do oczekiwań komisji do spraw wsi. W tej propozycji dotyczącej zmian w budżecie na rok 2015, tych autopoprawek państwo nie dostrzeżecie tych oczekiwań, które tutaj zgłaszacie. Natomiast chciałem powiedzieć jedną rzecz, że tak jak kilkakrotnie spotykaliśmy się przed dniem dzisiejszym podtrzymuję to co mówiłem, że jeżeli znajdują się środki a mam nadzieję, że... tak będziemy pracować ciągle nad pewnymi zmianami dotyczącymi wydatków i dochodów, bo tak to najprawdopodobniej będzie, na bazie chociażby własnych doświadczeń. Wtedy spróbujemy w kolejności oczekiwań wrócić do tych oczekiwanych propozycji ze strony państwa. Natomiast propozycja autopoprawek – chciałem tutaj publicznie powiedzieć, że przedstawiciele rady miejskiej w Sulechowie – czyli państwo radni otrzymaliście te autopoprawki wcześniej. Nad nimi dyskutowaliśmy, rozmawialiśmy, spieraliśmy się i ja teraz w kolejności je odczytam.*

(Autopoprawki stanowią załącznik do protokołu).

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *jeżeli jeszcze można uzupełnić, w zasadzie już wcześniej powiedziałem już tutaj w wystąpieniu dotyczącym autopoprawek, że nad autopoprawkami dyskutowaliśmy kilkakrotnie. Państwo mieliście je wcześniej przedłożone, zaproponowane. I może ja później się ustosunkuję bo myślę, że będą pytania. Mamy na pewno inne oczekiwania. Ja tutaj bardzo szczegółowo odniosę się do tego co państwo słyszeliście, bo to nie jest kaprys burmistrza, to nie jest moje widzimisię, to nie przyśniło mi się absolutnie. Natomiast są to próby urealnienia tego co my możemy. Bo na dzień dzisiejszy mamy zobowiązania wymagalne już, z tego co się stało w IV kwartale i ja o tym wszystkim państwu powiem jak pan przewodniczący udzieli mi w odpowiednim momencie głosu. Dziękuję.*

Radny Julian Kozłowski: *panie przewodniczący, czy mógłby pan zarządzić 20 minutową przerwę? Abyśmy mogli tutaj bardziej przeanalizować te autopoprawki.*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *ale w imieniu klubu?*

Radny Julian Kozłowski: *nie, nie.*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *no to nie mogę.*

Radny Julian Kozłowski: *aha. Dziękuję.*



Radny Jan Rerus: *panie przewodniczący skoro nie chciał pan dać przerwy przewodniczącemu komisji budżetowej, który te poprawki chciał przedyskutować z komisją, to wnoszę o pół godziny przerwy w imieniu klubu FORUM.*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *o, dziękuję bardzo. Tak powinno być. Wysoka rado, za chwilę ogłosimy tą przerwę, czy ktoś jeszcze chciałby wnieść poprawki do projektu budżetu?*

Nie było chętnych do zabrania głosu, wobec powyższego przewodniczący ogłosił 30 minutową przerwę. Po przerwie obrady wznowiono.

4) dyskusja nad projektem uchwały budżetowej wraz z autopoprawkami

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *nie przewidujemy głosu dla mieszkańców. W odpowiednim punkcie proszę. Teraz jest dyskusja dla radnych.*

Radny Jan Rerus: *panie przewodniczący w kwestii formalnej – ja ustosunkuję się napewno do propozycji pana burmistrza, ale w kwestii formalnej chciałem. Ponieważ dzisiaj poczułem się troszeczkę jak na Ukrainie. Po raz pierwszy, a jestem już IV kadencję – po raz pierwszy sala była nie dostępna dla radnych i widzów. Po raz pierwszy tabun policji był, nie wiem dlaczego. Ja pamiętam głosowania nad projektem uchwały na temat szkół. O likwidacji szkół. Nie było problemów. Nie było bojaźni przed mieszkańcami natomiast zgodnie z artykułem 40, paragrafem 41 ustęp 5 statutu może pan udzielić głosu osobie nie będącej radnym. Obecnie do rozpatrzenia mamy budżet gminy Sulechów na 2015 rok. Czyli jest to bardzo istotny dokument dotyczący wszystkich mieszkańców. Czy już po wyborach nie chcecie wysłuchać wniosków mieszkańców? Nie są oni już wam potrzebni? A może boicie się mieszkańców, co dzisiaj na początku sesji było zaprezentowane. Składam wniosek formalny aby pan przewodniczący na mocy zapisów statutowych pozwolił w pierwszej kolejności wysłuchać mieszkańców przed ewentualnymi opiniami do budżetu przedstawianymi przez radnych. Proszę wysłuchać mieszkańców co mają do powiedzenia na to co zaproponowali. Jest to chyba bardzo zasadne. Dziękuję. [na sali słychać oklaski]*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *panie radny, proszę pana radnego. Proszę usiąść nie koniecznie stać.*

Radny Waldemar Włodek: *panie kolego radny Rerus, przypominam że pan był poprzednią kadencję i takiego punktu nigdy nie wprowadzał, choć też były takie głosy. [na sali słychać oklaski]*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *ja nie chciałbym tutaj wprowadzać jakiegoś zamętu ale w tej chwili prosiłbym o dyskusję radnych. Chciałbym po prostu wysłuchać dyskusji radnych. A ewentualnie później możemy się zastanowić, czy... nie też wszyscy ale mieszkańcy. Bo proszę państwa macie przedstawicieli – statut mówi, że ja mam obowiązek dopuścić do głosu mieszkańców jeżeli to jest uchwała mieszkańców. Tutaj w tej chwili nie ma takiej uchwały. Ja mogę po prostu państwu nie dać głosu. Ale w tej chwili chciałbym wysłuchać radnych co na ten temat mają, jakie mają poprawki, i dopiero możemy się zastanowić, ale proszę państwa z tego co wiem – z tych protestów co były pan radny Jan Rerus jest waszym przedstawicielem. On was tutaj ściągnął. I to co on powie, to myślę, że powinno wystarczyć za każdego jednego z was. Pan Jan Rerus powie dokładnie to co państwo będziecie chcieli usłyszeć i najprawdopodobniej będziecie sami powiedzieli. I w tej chwili tutaj państwu, bym każdemu jednemu oddał głos, no to jest was około 30 – 40 – stu. I teraz po ile minut? Po 5, 10? Nie skończymy tej sesji.*

Głos z sali: *ale ludzie niech prawdę powiedzą!*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *dobrze. Jeżeli państwo wybiorą jednego z siebie, przedstawiciela od siebie oddam mu głos. Nie, nie. Proszę nie zabierać głosu. Dyskusja trwa w tej chwili w gronie radnych. Zapraszam radnych do dyskusji.*

Radny Jan Rerus: *Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni zebrani. Na początku ustosunkuję się do tego co pan przewodniczący powiedział. Proponuję aby pan przewodniczący jako radny również brał za siebie odpowiedzialność. Nie koniecznie za mnie odpowiedzialność. Ściągnąłem ludzi czy nie ściągnąłem, a myślę że przyszli z własnej woli. Było szeroko dyskutowane to co burmistrz zamierza zrobić. i ludzie wiedzą jaka dziś będzie podjęta decyzja. W tą lub w tą. Ale myślę że to w zależności od państwa radnych. Myślę, że niedobrze stało się, że ludzie nie mogą zabrać głosu. Aczkolwiek*

przypomnę radnemu, że były dwa takie przypadki, że udzieliłem głos jeżeli chodzi o z poza rady, przy rozpatrywaniu projektów uchwał. Na Komisji Budżetowej prosiłem pana Burmistrza o nie zabieranie pieniędzy dla klubów i stowarzyszeń pozarządowych. Propozycje zmian jednak są dzisiaj zaprezentowane. Prawie w takim samym wydaniu jak poprzednio. Wszystkie komisje przedstawiły pozytywną opinię do budżetu. Żadna z komisji nie wyraziła swojego poglądu do wyrażonych poprawek. Poprawki są dość istotne w tym zakresie i nie wiem czy procedowanie tu jest zgodne z prawem, ale do tego odniosę się na końcu wystąpienia. Pan Burmistrz powiedział jednak, że wszystkie komisje miały to i rozpatrywały. W związku z tym zwracam się do Państwa Radnych o odrzucenie zaproponowanych poprawek do budżetu gminy na 2015 rok. Mówiłem, że będę walczył o ideały, o nie zabieranie nam igrzysk, o nie wyeliminowanie lub wstrzymanie rozwoju dzieci i młodzieży. Mówiłem, że nie potrzebna jest nam wojna, którą przegram, przegra pan Burmistrz, przegrają kluby, ale i przegrają Radni. Na wojnie wszyscy przegramy, ale skoro jest to lepsza opcja to nie poddam się bez walki, mam takie prawo jako radny i z niego skorzystam, ujmując i to niekoniecznie w przyjazny i piękny sposób, ale zgodnie z prawem różne aspekty, propozycje i fakty mogące mieć wpływ na dalszy rozwój wydarzeń – chyba, że szanowni Państwo Radni uznają, w przeciwieństwie do burmistrza, że lepiej przychylić się do oczekiwań mieszkańców bez konieczności prowadzenia nieuzasadnionej walki. Niestety, bez satysfakcji, używałem będę różnych argumentów, które nie koniecznie muszą się Wam podobać. Jeżeli z jednej strony jest brak woli porozumienia i jest atak, to należy oczekiwać, że druga strona będzie się bronić. Ponieważ koalicja jest zdecydowanie większością, to mam prawo przypuszczać, że propozycja pana burmistrza jest omówiona i skonsultowana z większością. Muszę więc odnosić się do Pana burmistrza oraz do Państwa radnych. Nie przyjmę dzisiaj definicji obrony koniecznej obowiązującej w Polsce, a raczej definicję ze Stanów Zjednoczonych, gdzie demokracja jest bardziej rozwinięta. Proszę radnych, którzy nieuchronnie będą mnie opisywać na portalach społecznościowych, niech nie zapomną dodać o co tak naprawdę toczy się bój. W tym momencie jeszcze raz proszę pana burmistrza o wycofanie propozycji zmian do budżetu i, na dzień dzisiejszy zamknijemy temat, w przeciwnym razie będę kontynuował próbę przekonania Państwa Radnych. Nie widzę ze strony burmistrza chęci do zmiany swojego stanowiska. Nie będę wchodził w konwenanse, ani używałem pięknych słówek, powtórzę - możecie mnie opisywać na portalach społecznościowych, gra idzie o dużo więcej, o społeczeństwo sulechowskie, idzie o zachowanie sportu, idzie o marzenia, idzie o patriotyzm, idzie o rozwój dzieci i młodzieży, idzie o nas wszystkich. W ogóle forma zaproponowanych zmian jest przynajmniej dziwna. W żaden sposób nie odnosi się do budżetu i możliwości jego realizacji. Jest to przesunięcie z niektórych pozycji na rezerwę Urzędu Miejskiego. Pytam po co? żeby Burmistrz miał bata w rękę na wszystkich, którzy niekoniecznie mają takie same zapatrywania polityczne jak on i kiedy ulegną, przyjdą być może do urzędu na kolanach to może z tej rezerwy jakieś ochłapy łaskawie zostaną im rzucone. Nie wszyscy dorobili się na tym, że byli baronami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Niektórzy walczyli o wolną Polskę i dalej walczą o mieszkańców, o zachowanie kultury, o rozwój dzieci i młodzieży, o rozwój sportu. Pierwsza sprawa zaproponowanych zmian dotyczy zmian w wynagrodzeniach. Dużą część zaproponowanych poprawek dotyczy zmniejszenia wynagrodzeń. Nie wiem w jaki sposób będzie to realizowane, prawdopodobnie jakiś plan jest, ale może to tylko straszak, gdyż zaproponowane zamiany są w okrągłych sumkach, co oznacza, że nie do końca zostały one wyliczone. W oświacie są określone zasady wynagrodzeń i średnia musi być zachowana. Jeżeli nauczyciele nie dostaną średnio tych wynagrodzeń co im się należy, to oczywiście będziemy musieli dopłacić z budżetu jak już to bywało w poprzednich okresach. Nie można mówić, tak jak pan Burmistrz, że lepiej jest dać nauczycielom pieniądze za dodatkowe godziny niż później dopłacać argumentując zasadność zmniejszenia wynagrodzeń, gdyż to się ze sobą kłóci. Skutek będzie wręcz odwrotny. Nie jestem fanem karty nauczyciela i zapisanych tam przywilejów dla nauczycieli. Myślę, że powinny być inne rozwiązania, ale na dzień dzisiejszy takie rozwiązania są przyjęte i należy je akceptować. Jestem natomiast przeciwnikiem krzywdzenia ludzi, oceniania ich pracy jako zło konieczne, nie doceniania tej grupy zawodowej. Niech Państwo Radni na chwileczkę spojrzą tam daleko, za horyzont, tam gdzie nie zawsze Wasza świadomość sięga, gdyż nie zawsze mamy widzieć o innych zawodach, spojrzcie, tam są tacy sami ludzie jak my, tam są ich rodziny, dzieci i wnuki – widzicie, to teraz powiedzcie, czy rzeczywiście tylko ze względów zaciętości

politycznej należy im się taki prezent na Nowy Rok. Przecież zauważcie, po za jednym wyjątkiem dofinansowania, wszystkie propozycje obniżenia wydatków uderzają w ludzi – coś to oznacza i nie jest to trudna do rozwiązania szarada, a może by, jak nas nie stać, z jakiegoś zadania zrezygnować niż krzywdzić całe środowisko. Dziwi mnie fakt, że przedsiębiorcy, jak zrozumiałem z wypowiedzi na komisji budżetowej, preferują te rozwiązania dotyczące zmniejszenia wynagrodzeń, motywując to własnymi doświadczeniami i własną pracą przez sześć dni w tygodniu. Skoro oni muszą ciężko pracować i liczyć się z każdym groszem to inni też niech to robią. Nie są to moje przemyślenia, a tylko ujęcie kontekstu stanowiska niektórych Radnych mających własne działalności gospodarcze. Muszę powiedzieć, że jestem nieco zdziwiony takim podejściem. Otóż można zazdrościć innym, ale działać przeciwko sobie to już chyba lekka przesada. Jeżeli ludzie nie otrzymają wynagrodzeń, nie wejdzie na rynek określona pula pieniędzy, to nie należy liczyć na to, że ludzie będą dokonywać zakupów dóbr materialnych lub spożywczych, że będą zakupywać usługi. Po prostu, aby rynek się kręcił to musi być podaż i popyt i dodatkowo popyt musi być wzbogacony środkami pieniężnymi. Brak tego zamyka jakikolwiek rozwój gospodarczy. Oczywiście nadmiar gotówki również jest groźny dla gospodarki, ale tutaj nie ma tego zagrożenia. Zmniejszenie wydatków dofinansowania na drogę do Łęgowa. Widzieliśmy w przekazach medialnych, że politycznie wszyscy co mieli już zostali zapromowani, przez tą drogę, a więc teraz nie ma konieczności podjęcie tego zadania. Wg pana Burmistrza propozycja zmniejszenia tej pozycji podyktowana jest tym, że powiat nie ma pieniędzy. Dlatego w ogóle jest to niezrozumiałe. Jeżeli rzeczywiście chcemy, aby ta droga była wyremontowana i chcemy dołożyć się do tego zadania to nie dajmy radnym powiatowym pretekstu do wycofania tego zadania. Oni słusznie powiedzą, że Sulechów wycofał się z dofinansowania to możemy z czystym sumieniem wykreślić to zadanie z budżetu powiatowego. W przypadku gdyby była to prawda, że powiat nie będzie realizował remontu drogi to jakie znaczenie ma wycofanie części pieniędzy z naszego budżety i tak ich nie wydamy, nie będzie remontu to nie będzie z naszej strony dofinansowania. Powinniśmy zostawić tą uzgodnioną kwotę, a może dać więcej, żeby zrobić wszystko, aby wyremontowano tą drogę ponieważ inne drogi powiatowe czekają w kolejce. Odsuwając to zadanie odsuwamy w czasie remonty innych dróg. Chociaż nie jestem do końca pewny, czy to nie jest wola mieszkańców Łęgowa. Być może niepotrzebnie bronię ten temat. Nie chcę występować przeciwko mieszkańcom, my powinniśmy postępować wg ich woli oczywiście w granicach prawa i możliwości finansowych. Mówię tak dlatego, iż duża część mieszkańców, jak wynika z analizy wyborczej, zagłosowała na tą opcję polityczną, która proponuje mam przedmiotową zmianę do budżetu. W prawdzie kandydat z Łęgowa nie uzyskał mandatu radnego, ale nie zmienia to faktu wyboru opcji politycznej. Być może było to wcześniej uzgodnione. Nie będę rozszerzał tego zagadnienia, osobiście uważam, że nie powinniśmy dawać pretekstu dla powiatu o wycofaniu się z tego zadania. Jeżeli wyborcy jednak mają inne zdanie to powinni je zaprezentować. Chcę powiedzieć, że nie rozumiem tych zmian, nie rozumiem tych zmian pod względem analizy budżetu, gdyż pod względem politycznym rozumiem je doskonale i chyba większość radnych również wie co w trawie piszczy. Nie trzeba być znawcą konstrukcji budżetów, nie trzeba wiedzieć co to subwencja czy dotacja, a co to dochody własne, żeby zauważyć że budżet musi się bilansować i zakładać określone końcowe efekty finansowe. Skoro mają to być przesunięcia na kontach to oznacza, że bez tych przesunięć budżet również się zbilansuje. Różnica polega na tym, że teraz Radni decydują, a później będzie wola jednego człowieka, który niekoniecznie jest przychylny mieszkańcom Sulechowa, powiedział bym dobitniej, ale większość i tak to wie. Nie każdy radzi sobie z projektowaniem i realizacją budżetów. Nie każdy ma w sobie żyłkę menadżerską. Co oczywiście widać prawie na każdym kroku, jedni odnoszą sukcesy, inni nie. Dla przykładu weźmy szkoły i szpitale, nie każdy bardzo dobry lekarz czy wyjątkowo uzdolniony nauczyciel potrafi zarządzać szpitalem czy szkołą, musi być to menadżer. Patrząc na obecny budżet, należy zadać sobie pytanie: czy jest on do zrealizowania? Opinia RIO jest pozytywna, opinia wszystkich komisji jest pozytywna, czyli po względem prawnym jest O.K. Wszystko zależy od menadżera. Czy myślicie, że Pan Burmistrz Roman Rakowski robił propozycje budżetu dla pana Odważnego, NIE, on robił ten budżet pod siebie, i myślicie, że teraz przedkładał by Państwu propozycję takich zmian, NIE, on zrealizował by przedstawiony budżet, on miał koncepcję i wiedział jak to zrobić. Niestety nie wszyscy mają zdolności menadżerskie i wolą od razu zastrzegać się, że to czy tamto jest nie do zrealizowania, aby później móc

powiedzieć: ja to mówiłem - w przypadku niezrealizowania zadania, albo powiedzieć: pomimo iż było to niewykonalne ja to zrobiłem; w ten sposób zawsze jest się na wierzchu. Ale przecież nie o to chodzi. Czy obecny burmistrz jest też dobrym menadżerem, nie wiem, każdy sam powinien odpowiedzieć sobie na to pytanie przyjmując pewne fakty m.in.: zarządzanie gminą poprzez kredyty, zamknięcie własnej firmy, gdy na rynku firmy o podobnym profilu nie tylko się rozwijają, ale też wypracowują godziwe zyski, niepotrafienie dostosowania się do budżetu, a tylko bezpardonowe kreślenie wydatków zamiast szukać innych rozwiązań. To, że zaproponowane zmiany do budżetu wynikają tylko z walki politycznej, a nie konkretnych potrzeb, niech świadczą wcześniej przytoczone fakty tj.: możliwość realizacji budżetu przez poprzednika oraz zaproponowanie wyłącznie przesunięć, a nie likwidacja kosztów, ale też wypowiedzi burmistrza na facebooku np. cytuję, .: odpowiedź burmistrza na zadane pytanie o finansowanie świetlic: „Celowo o tym wspominałem. Oczekuję właśnie takich normalnych, ludzkich odruchów w kontekście chociażby, godne zastanowienia, czy w Budżecie roku 2015, duże środki przeznaczyć na Zawiszę, czy właśnie na dofinansowanie świetlic i szkół wiejskich”. Co z tego wynika Państwo Radni ? Można rozważyć czy przeznaczyć pieniądze na klub MLKS Roltex Zawisza Sulechów, czy też na inne cele np.: świetlice jak sugeruje burmistrz. Dla mnie jest O.K. można przyjąć jakąś strategię docelowego dochodzenie do określonych poziomów dofinansowywania, ale niekoniecznie trzeba od razu wszystko niszczyć. Z kontekstu wypowiedzi wynika, że nie zaplanowane wydatki są tutaj na pierwszym planie, gdyż pieniądze są – skoro sam burmistrz mówi, że można je przeznaczyć na inne cele – ale jest to tylko niechęć i złość polityczna, która każe z Zawiszą walczyć, chyba nikt po takich wpisach nie ma najmniejszych wątpliwości. Skoro mowa o wpisach na stronie burmistrza, to należy powiedzieć, że są tam wypowiedzi zarówno zwolenników jak i przeciwników woli burmistrza zlikwidowania Zawiszy. Widać, że wielu tam wpisujących nie rozumie, że nie będzie tak, że zabrane pieniądze otrzymają inne kluby, te inne też będą zniszczone, chyba, że ktoś zapędy burmistrza powstrzyma. Dotarł do mnie ciekawy wpis, pod względem zwodzenia wyborców, żeby nie użyć mocniejszych słów: Sam osobiście nie posiadam facebooku cytuję: „Szkoda, że w programie wyborczym nie było przedstawione, że to co do tej pory zostało w naszej Gminie "wybudowane" osiągnięte - wraz z nową władzą zostanie zniszczone!!!!!! Czy faktycznie jest to wielka dobroduszość i dobroczynność w działaniu ku innym celom czy też ważne by zaprzepaścić i żywcem zakopać to co się do tej pory osiągnęło - tyle, że przez innego Człowieka-Włodarza. Bo dla mnie to tak wygląda co najmniej jak: zwińmy asfalt na jezdni ten, który położył mój poprzednik, a w innym miejscu położmy nowy. Może warto dać coś od siebie, zastosować własne umiejętności, predyspozycje rządu i zarządzania o ile się takowe posiada, nie zabierając i nie niszcząc Mieszkańcom Gminy tego co otrzymali w poprzednich latach. ZAWISZA, ORION, tak samo jak cały sport w Gminie Sulechów, SPORT w SZKOŁACH jest dla nas, naszych Gminnych dzieci, młodzieży i jest naszą dumą, dumą dorosłych. Może warto tworzyć nowe nie niszcząc starego!?!?!” - Ta wypowiedź oddaje wszystko, tylko czy Państwo Radni – burmistrza zdanie już jest znane - też są skłonni niszczyć co dokonano w poprzednim okresie? Za chwilę przy głosowaniu o tym się przekonamy. Szkoda, że jednak pan burmistrz wybrał drogę konfrontacji, mam nadzieję i jednocześnie Bardzo Proszę Radnych o wybranie drogi kompromisu i nie zagłosowanie nad propozycjami burmistrza. Teraz co powiem, nie chcę żebyście odebrali to jako straszenie, gdyż jest to tylko informacja uświadamiająca. Otóż jesteśmy w środku rozgrywek I Ligi siatkarskiej. Każdy chyba o tym wie ? Liga nie funkcjonuje czasowo tak samo jak budżet gminy czyli rok kalendarzowy. Jeżeli klub lub inni sponsorzy poniosą straty z tytułu naszej decyzji to nie wykluczone są pozwy sądowe przeciwko Radnym i burmistrzowi o wyrównanie start finansowych i moralnych. Wyroki sądów nigdy nie są znane. Na pewno uda się udowodnić bezpośredni związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy podjętą uchwałą i skutkami tej decyzji dla osób trzecich tzn. bezpośrednią odpowiedzialność za podjęte decyzje. Mówię to dlatego, żeby w takich przypadkach nikt z tu obecnych nie mógł bronić się niewiedzą. Jak mówiłem na komisji budżetowej i powtarzam to teraz, że zaproponowana zmiana do budżetu spowoduje zamknięcie rozgrywek I ligi w najgorszym wypadku już w miesiącu styczniu 2015 roku, a w najlepszym, jeżeli będzie dobra wola sponsorów, w miesiącu marcu 2015 roku po rundzie zasadniczej i nie przystąpienie do rundy Play-OFF. Na pewno będzie rozważane zakończenie działalności całego klubu i to nie tylko z przyczyn finansowych, ale również, a może przede wszystkim z woli mieszkańców, bo tak należy

odebrać wolę większości Radnych w przypadku głosowania za poprawkami do budżetu. Myślę, że wszyscy mają teraz świadomość jaki skutek będzie wywołany poprzez decyzje Rady Miejskiej. Oczywiście w międzyczasie odbywają się rozmowy nad pozyskaniem dodatkowych pieniędzy, ale decyzji jeszcze nie ma – może to na jakiś czas pomóc naszej siatkówce. Jeżeli gmina nie chce pomagać klubom to raczej należało by zrobić spotkanie przy udziale odpowiedniej komisji Rady Miejskiej i ustalić jakiś harmonogram i cel do osiągnięcia np. w przeciągu roku, 2 lub 3 lat. To jest podejście normalne nie nastawione na populizm, a przede wszystkim nie nastawione na niszczenie tego co przez długie, bardzo długie lata budowano. Powtarzam, najkorzystniejszym rozwiązaniem nie są bezpardonowe cięcia, a wypracowanie strategii, planu dofinansowania klubów sportowych i stowarzyszeń lub planu zaprzestania dofinansowania z określeniem przedziału czasowego, umożliwiającego dostosowanie się do określonych zmieniających się warunków. O to właśnie wnioskuję, podejźmy do tego racjonalnie, a nie emocjonalnie, dajmy szansę wszystkim, tym co korzystają i tym co wspomagają i nam samorządowcom. Wypracujmy jakiś plan nie tnijmy teraz z trakcie sezonu bezpardonowo kosztów. Czy musimy w trakcie sezonu siatkarskiego zabierać dofinansowanie, co w oczywisty sposób prowadzi do zaprzestania działalności klubu? Nie licytujmy się ile tak naprawdę wydawanych jest pieniędzy na poszczególne kluby włączając w to również koszty pośrednie, to nie jest ten moment, to nie jest ten czas. Powtórzę, w tym momencie proszę Was Państwo Radni, aby nie wprowadzać drastycznych i natychmiastowych cięć dofinansowania m.in. do sportu i wstrzymanie się z decyzjami do wypracowania jakiegoś kompromisu. Czy później będzie wola dofinansowywania i w jakiej wysokości, czy też nie to powinniśmy przyjąć w odpowiednich okresach przed podejmowaniem określonych zobowiązań. Każdy z Państwa Radnych oraz burmistrz może wytaczać różne argumenty, za i przeciw, możemy na te argumenty odpowiadać swoimi argumentami, tylko po co? pytam po co? Na razie nie mówimy o dofinansowaniu w ogóle, a mówimy o utrzymaniu ciągłości władzy, co dla każdego samorządowca powinno być normą najwyższą, zmiana strategii może następować w sposób nie zakłócający zaufanie i uszanowanie do władz samorządowych. Dodam tylko, że w poprzednich budżetach, nieproporcjonalnie trudniejszych, udało się nie tylko nie zniszczyć określonych grup społecznych, ale udało się rozwijać nowe zadania. Na komisji budżetowej pan burmistrz powiedział, że on nam wszystko wliczy, że ujmie każdy grosz jaki jest wydawany na Zawiszę, w tym sala, prąd, pracownicy, zużycie wody itp. O.K. nie jest to złe, tylko czy na pewno te wyliczenia powinny służyć jako argument do likwidacji Zawiszy - myślę, że nie, powinny one służyć do wypracowania kompromisu pozwalającego spokojnie zakończyć rozgrywki w 2015 roku i podjęcia decyzji co z przyszłymi okresami. Pytanie, może nie na teraz, ale dotyczy dzisiaj procedowanych spraw: czy ponoszone koszty przez gminę to wyrzucenie pieniędzy w błoto bez żadnych efektów? Poza sprawami ludzkimi, moralnymi, sportowymi oraz rozwoju dzieci to istnieją jeszcze sprawy biznesowe i promocji. Jakoś dziwnie te sprawy się pomijają, myślę, że celowo. Znam firmę, która nie tak dawno dołączyła do grona sponsorów i co ciekawe firma Roltex to jest częściowo dla tej firmy konkurencją, a jednak sport na wysokim szczeblu może również łączyć, może wypracowywać odpowiednią współpracę i pozytywne wzorce biznesowe, co nam nie powinno być obojętne. Nastąpiła również współpraca gospodarcza pomiędzy firmami mającymi siedzibę w Sulechowie - systematycznie jest to ok. 35 podmiotów gospodarczych. Mówimy o nie małych pieniądzach i zauważmy, że stosunek dofinansowania gminy do sponsoringu jest ok. 60% do 40%. Oczywiście należy pracować nad pozyskiwaniem innych sponsorów i na to powinniśmy wydatkować swoją energię. Zobaczcie ludzie – firmy wydają własne pieniądze, aby wspomóc sport, widzą potrzebę promocji i reklamy, a my co – mamy opaski na oczach? Chcemy zainteresować do inwestowania w Sulechowie. Może już niedługo będzie decyzja o specjalnej podstrefie ekonomicznej. Już obecnie w I lidze, nie mówiąc o ORLEN lidze, jesteśmy widoczni w kraju, TVP3 prowadzi reemisję meczy, Sulechów staje się rozpoznawalny. To jest duży kapitał, to musi przynieść określone efekty. Ludzie interesują się nami, kilku moich kolegów m.in. z Międzyrzecza, Kostrzyna nad Odrą – gdzie jest strefa ekonomiczna, tam firmy analizują zachowania samorządowców zanim podejmą określone decyzje, a jest ich nie mało – ze Skwierzyny składano mi już kondolencję, nie mogą zrozumieć takiego braku odpowiedzialności, takiego zniweczenia długoletnich wysiłków, ale co gorsze w eter idzie informacja, że Sulechów jest niestabilny, chimeryczny i nie przystosowany do przyjmowania biznesu. To już jest efekt podjętych działań przez

obecnego burmistrza, czy zastopujemy to, czy też będziemy w tym dalej tkwili, to tylko zależy już od nas Radnych. Wracając do sponsorów i ewentualnych inwestorów należy powiedzieć, że nie są to tylko wydatki, a jest to bezpośredni rozwój. Zawodniczek angażują się w akcjach społeczno-sportowych dla mieszkańców Sulechowa – m.in. spotkania zawodniczek z dziećmi ze szkół i przedszkoli. Firma Rolex zwiększyła zatrudnienie o 14 pracowników oraz sprzedaż o ok. 12%, co oznacza zwiększone wpływy z PIT-ów i CIT-u, ale nie tylko, to są dodatkowe pieniądze, które najprawdopodobniej zasilą innych prowadzących własne działalności gospodarcze. To są efekty, których uwidocznienie w przyszłości powinno zmniejszyć relacje utrzymania klubu z przełożeniem większością sponsorów, ale musimy być cierpliwi, musi w pierwszej fazie nieco więcej zainwestować, gdyż ta inwestycja ma swoje uzasadnienie finansowe. Każdy słyszał powiedzenie: „Reklama dźwignią handlu”. I powiedzmy sobie szczerze, to nie jest slogan, to rzeczywistość, Sulechów na takiej reklamie tylko może wygrać. Jest duża szansa, zarówno rozwoju sportowego jak i rozwoju biznesu – spróbujmy to razem zrobić ! Parę słów o klubie MLKS Roltex Zawisza Sulechów również warto powiedzieć. Być może już niedługo, dzięki Wam że tak się wyrażę, nie będzie o czym mówić, skończy się jakaś epoka, być może historia dłużej zapamięta niszczycieli niż osiągi klubu. Jedna Pani Radna na komisji budżetowej wyraziła opinię, że na 12 zawodniczek to nieco dużo pieniędzy, oczywiście zastrzegła się, że nie zna się na tym sporcie - i nie musi. Inny Radny to wyobrażenie potwierdził. Rozumiem to i w żadnym razie proszę nie odbierać tego w sposób negatywny. Nie każdy interesuje się sportem. Przynajmniej to ponieważ Ci Państwo Radni mają taki sam głos w Radzie jak każdy inny Radny. Zwracam się do tych radnych aby trochę poznali funkcjonowanie klubów sportowych. Jednosekcyjny klub sportowy piłki siatkowej kobiet, powstał na bazie sukcesów dziewcząt, uczennic Liceum Pedagogicznego – myślę, że przynajmniej część Radnych pamięta to liceum i jego przemianę, a ja przypomnę jeszcze coś – było wielu przeciwników, ale od 01 września 1998 roku rozpoczęła działalność Wyższa Szkoła Administracji Publicznej (obecnie od 2001 roku PWSZ). Strach pomyśleć, gdyby wówczas przeciwnicy rozwoju wygrali. Dzisiaj nie byłoby w Sulechowie Wyższej Szkoły, która cały czas rozwija się i w pozytywny sposób oddziałuje na naszą gminę. Tak samo możemy zrobić z każdym innym sportem dzisiaj. Możemy podnieść rękę albo przeciw. Przypominam ten klub trochę więcej aby wszyscy radni mieli jednakową szansę do podniesienia ręki za albo przeciw. Inicjatorem powołania klubu, jego twórcą i jednocześnie trenerem był ówczesny nauczyciel Stanisław Skowroński. W dniu 27 grudnia 1975 roku komitet założycielski w składzie: Ryszard Bielecki, Mikołaj Bućko, Andrzej Głowiński, Bogdan Gregorczyk, Michał Hnatek i Stefan Waga, dokonał rejestracji klubu w zielonogórskim sądzie. Pierwszym prezesem wybrano Bogdana Gregorczyka. Szanowni Radni – czy chcecie zniszczyć klub, który w Sulechowie istnieje od 43 lat ? Czy macie prawo to zrobić ? pytania na razie pozostają bez odpowiedzi. Odpowiedź za chwilę będzie. Największym sukcesem zespołu jest Puchar Polski wywalczony w 1976 roku. Trenerem drużyny, która sięgnęła po to cenne trofeum był Stanisław Skowroński. Niech przypomnę kto wówczas reprezentował barwy Zawiszy, były to: Ewa Cieślak, Jolanta Wachowska, Elżbieta Michalska, Elżbieta Modrzyk, Janina Matyja, Ewa Kałek, Bożena Szydłowska, Bożena Kuźmicka, Ewa Kuźmicka, Jolanta Napieralska. Po 38 latach nadal ten sukces napawa nas dumą i zawsze będziemy wszyscy sulechowianie wdzięczni tym, którzy do tego sukcesu doprowadzili. Teraz też stoimy przed możliwościami uzyskiwania sukcesów na najwyższych szczeblach rozgrywek krajowych. Kto za kilkadziesiąt lat będzie pamiętał jakie były przyczyny, jakie były skutki, jakie były powody – chyba niewielu, ale będą pamiętać sukcesy jeżeli na to im pozwolimy, lub osoby, które zniszczyły nasze marzenia. Dzisiejsza moja wypowiedź zostanie spisana w protokole z obrad i również będzie odzwierciedlone kto jak głosował poprzez imienne głosowanie. W ten sposób historia nie zapomni, dobre lub złe nasze wspólne uczynki. Kilka zawodniczek z Sulechowa z powodzeniem grało w kadrze. Bożena Kuźmicka-Waloch w latach 1978-1989 była podstawową zawodniczką reprezentacji Polski. Wystąpiła w niej 206 razy, przy czym w 38 meczach pełniła funkcję kapitana. W kadrze grała również Ewa Kuźmicka-Bućko. Ta siatkarka, w latach 1978-1990 rozegrała 51 spotkań w narodowych barwach. Największe sukcesy z drużyną narodową odniosła jednak Natalia Bamber, która wraz z reprezentacją Polski w 2005 roku wywalczyła złoty medal mistrzostw Europy. Osiągnięcia wypracowane ciężką pracą i przy współudziale wielu osób, którzy mieli inne spojrzenie na sport niż obecny burmistrz, które niejako możemy zniweczyć poprzez swoje decyzje to m.in.: Zdobyć Pucharu

Polski (1976), Mistrzostwo Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży: Kraków – 1973; Białystok – 1975; Łódź – 1977, Mistrzostwo Polski Juniorek Starszych (2001), Mistrzostwo Polski Klubów LZS (Białystok - 2000), Wicemistrzostwo Polski Juniorek (1974), III miejsce Mistrzostw Polski Juniorek Starszych (Łódź - 2000), III miejsce Mistrzostw Polski Młodziczek (Złotów - 1997), IV miejsce Mistrzostw Polski Juniorek Starszych (Sulechów - 2005), V miejsce Mistrzostw Polski Juniorek Starszych (Gdańsk - 1996), V miejsce Mistrzostw Polski Juniorek Młodszych (Tomaszów Lub.-1999), VII miejsce Mistrzostw Polski Juniorek Młodszych (Poznań - 1998), IX miejsce Mistrzostw Polski w Piłce Piżowej Juniorek Starszych (Gubin - 2000), X miejsce Mistrzostw Polski w Piłce Piżowej Kadetek (Mysłowice-2000), IV miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorek Starszych (Sulechów-2005), Uczestnictwo w rozgrywkach I ligi (1976-78, 1979-80, 1981-83, 1999-2004, teraz w nieco innej lidze trzeba powiedzieć 2013 – 2014 i 2014 – 2015). Mówię o tym celowo, aby ci Państwo co się nie znają zrozumieli. Nie jest to tylko pierwszy zespół. To nie jest tylko I liga ale szereg, szereg grup młodzieżowych, szereg zawodniczek osiągało bardzo wysokie własne indywidualne efekty a najwięcej uzyskała oczywiście Natalia Bamber w mistrzostwach Europy w 2005 roku zdobyła złoty medal. Jak widać osiągnięcia klubu nie należą do obecnych czasów, po za awansem do I Ligii, są w większości dużo wcześniejsze. Dlaczego? Ostatnimi czasy nie było tak mocno jak teraz wypracowanych zasad szkoleń, ale przede wszystkim nie było idoli, nie było osiągnięć seniorskich, nie było wzorców, na które można było by się zaparzeć. Nie było również specjalnej woli pomocy z różnych źródeł, oczywiście ta pomoc była, ale nie wystarczało to na przygotowanie i wypracowanie większych osiągnięć. Długie lata pracy wielu ludzi z branży i z po za niej, wielu przychylnych ludzi i ludzi dobrej woli doprowadziło do tego, że mieliśmy dwa kluby: męski i kobiecy w II lidze. Był to już duży sukces. Ja osobiście również do tego się przyczyniłem nigdy nie działałem w Zawiszy, działając w zarządzie klubu „ORION”, przez jakiś czas będąc jego prezesem. A więc wiem ile to pracy, czasu, wysiłku i potu należy włożyć, aby przeskoczyć o tylko jeden szczebel rozgrywek w górę. Działalem wówczas wspólnie m.in. z jednym z obecnych Radnych, zresztą znam go również z wcześniejszego okresu. Moim zdaniem jest to człowiek zakochany w siatkówce i jej oddany. Nie wyobrażam sobie, aby mógłby ten Radny dzisiaj podnieść rękę za likwidacją siatkówki, a znając go, w zasadzie jestem pewny, że nie dopuści do tego, ale gdyby to zrobił musiał by zlikwidować w domu wszystkie lustra, gdyż trudno by mu było spojrzeć sobie w oczy. Jako radny z opozycją muszę podjąć próbę nakłonienia Państwa co cały czas czynię. Niech nikt nie myśli, że burmistrz planuje zabrać jednym i dać innym, NIE.

Głos z sali: trzeba ograniczyć mu głos... do jakiegoś limitu...

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: proszę państwa, proszę o spokój. Każdy radny ma prawo się wypowiedzieć, tak powiem – do samego bólu.

Radny Jan Rerus: ok. Dzięki bardzo panie przewodniczący. Niestety ja jestem w mniejszości. Państwo radni mogą się śmiać nieraz ale...

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: przewodniczącego ma pan za sobą. W wypowiedzi.

Radny Jan Rerus: ok. Dzięki. Chodzi o to że państwo radni... ja muszę spróbować, podjąć próbę nakłonienia za moją opcją. Dlatego będę się zwracał do państwa radnych, co cały czas czynię, być może również indywidualnie co zrobiłem w tej chwili. Niech nikt nie myśli, że burmistrz planuje zabrać jednym i dać innym, NIE. On zniszczy również ORION-a, chyba, że na to dzisiaj nie wyrazimy zgody. Później przyszły lata nieco słabsze, prowadząc rozgrywki w III i II lidze. Dzisiaj, po prawie 40 latach od zdobycia Pucharu Polski, stoimy przed możliwością wspięcia się na szczyty, czyli wejścia do ORLEN LIGII, nie wiem czy na to nas stać, ale wiem, że jak zniszczymy I ligę to część z nas może ponownie 40 lat już nie doczekać. Obecnie po 13 kolejkach MLKS Roltex Zawisza jest na I miejscu z przewagą dająca podstawę do stwierdzenia, iż z dużym prawdopodobieństwem drużyna będzie mogła wystąpić w rozgrywkach Play-OFF, czyli sportową walkę o ORLEN LIGĘ jeżeli im to oczywiście umożliwimy. Po za I ligą, klub wystawia drużyny w kategoriach: Juniorki, Kadetki i Młodziczki. Jest to zaplecze, nasze zaplecze, które w przyszłości może stanowić trzon zespołu podstawowego. Można powiedzieć, że szkolenia takie można prowadzić w ramach zajęć szkolnych bez przynależności i opieki klubu. Oczywiście, ale to jest na bardzo krótką metę i przeważnie kończy się epizodem w życiu uczniów, a nie pełnym rozwojem sportowym – mówię tutaj o szkoleniu bez określonego celu. Natomiast szkolenie dzieci i młodzieży jest szeroko zakrojone indywidualnie w szkołach i SOS-ach. Jest to efekt pracy

nauczycieli i trenerów, ale również – na co zwracam szczególną uwagę – posiadanie drużyn na wysokim poziomie rozgrywek, zabierając to, niszczyliśmy pozostałe działania z dziećmi i młodzieżą. Niech każdy sobie przypomni z dzieciństwa, kiedy następowało zwiększenie aktywności sportowej i w jakich dziedzinach, ano wówczas jak mieliśmy osiągnięcia, jak mieliśmy idoli to wtedy sami się angażowaliśmy, dzieci się angażowały bezpośrednio i nie trzeba było nikogo zmuszać do danej dyscypliny sportu. Wystarczy tych idoli zabrać i będziemy mieli pozamiatane. Drużyna I Ligii: Pierwszym trenerem jest: Marek Mierzwiński wspaniały trener który doprowadził drużynę do rozgrywek pierwszoligowych. Niektórzy twierdzą, albo budują swoją opinię negatywną, na tym, że nasze sulechowianki nie grają w podstawowym zespole I- ligowym. Obecnie są dwie zawodniczki z Sulechowa. Jest to prawda, ale w pozostałych drużynach grają nasze zawodniczki. Ja zgadzam się z tym, że tron zespołu należy się sulechowiankom. Nigdzie tak nie ma, żeby wszyscy zawodnicy byli z danego miasta, niestety rywalizacja na wysokich szczeblach wymusza uzupełnianie zespołów o wychowanków innych klubów. Natomiast należy do tego dążyć, pytanie jest jak? Odpowiedź jest bardzo prosta, poza mechanizmami i systemami nauki w szkołach, UKS-ach i stowarzyszeniach pozostaje jeszcze mały drobiazg: muszą być idole, muszą być prowadzone rozgrywki na bardzo wysokim poziomie w zakresie wyczynowym, dzieci muszą widzieć, a przynajmniej marzyć o występach w podstawowych składach drużyn. Przy III, a maksymalnie II-ligowych zespołach siatkówki jest to raczej nie do osiągnięcia. Przy piłce nożnej już wymienione klasy dają podstawę do nauki dzieci. Tutaj też w poprzednich latach zabrakło rozsądku, zabrakło wyczucia i dobrej woli, zabrakło wielu innych rzeczy i teraz piłkę nożną ludzie – społecznicy budują od nowa. Długo to będzie trwało i życzę im, żeby po osiągnięciu dobrych wyników i dojściu prawie do celu nie spotkali się z osobami, którzy jednym nieodpowiedzialnym ruchem powiedzą: nas to nie interesuje, to nie są nasze dzieci, to nic dobrego nie wnosi - zaczynajcie od nowa, by my i tak Wam pokażemy cztery litery. Inne sporty nie mówimy tutaj tylko o Zawiszy bo jest propozycja ujęcia 700 tys. zł. Jak rozumiem, nie ma rozbięcia kto dostanie mniej lub więcej, ale sama suma wskazuje że będzie mniej. Może dwa słowa o innych sportach, które nie były wymienione z nazwy, ale negatywnie, tak zrozumiałem, odniesiono się do nowo powstałych działalności. Tak - czasami są zapaleńcy, którzy chcą pracować z dziećmi, trzeba im tylko troszeczkę pomóc. Dla przykładu Uczniowski Klub Sportowy JEDYNKA, który wprowadził zajęcia z akrobatyki sportowej jako uzupełnienie oferty dla uczniów z północnej części miasta. Do tej pory, co do zasady, ćwiczyć w akrobatyce mogli tylko uczniowie „Trójki” – oczywiście z wyjątkami. „Jedynka” rozpoczęła działalność i już mają efekt, 9 miejsce w mistrzostwach Polski, w kilku konkurencjach 1 miejsca w mistrzostwach wojewódzkich. To jest dopiero promocja. Jako jedno z 3 miast w naszym województwie posiadają sekcję skoków na trampolinie, a w październiku b.r. zorganizowali i przeprowadzili turniej akrobatyczny o randze mistrzostw Polski. W b.r. również założyli sekcję pływacką, zrobili to również nauczyciele z Trójki, gdzie można w bardzo efektywny sposób wykorzystać basen dla dzieci szkół podstawowych, co było jednym z celów budowy basenu. Jak wspominał basen to należy też przypomnieć kto przyczynił się do jego budowy bo to ma do dzisiejszej sprawy istotne znaczenie: burmistrz? Radni tamtej kadencji? Stowarzyszenia i patrie? Odpowiedź brzmi TAK wszyscy, którzy doprowadzili do wybudowania, na marginesie powiem, że bez znacznego dofinansowania też by basenu nie było, niestety nie ma pieniędzy, nie ma efektów - stwierdzenie to dotyczy również sportu. Jest jednak jeden człowiek, który dla powstania basenu, moim zdaniem, uczynił więcej od wszystkich nas razem wziętych. Niby nic nie zrobił, a jednak tak wiele. Otóż ówczesna opozycja większościowa w Radzie Miejskiej nie chciała zagłosować za budową basenu. Dzisiaj mamy podobny problem głosowania do przyjęcia określonych rozwiązań. Na dwóch sesjach z rządu ówczesny Kanclerz PWSZ w Sulechowie dr inż. Janusz Mstowski wygłosił swoje poparcie i co najważniejsze przekonał kilku Radnych, którzy przełamali się, i być może zrozumieli i zagłosowali przekonując większość radnych ZA BASENEM – efekt jest taki, że basen funkcjonuje. To właśnie pan Kanclerz jest tą osobą dzięki, któremu mamy basen. Może to nieco dziwne, ale gdyby zabrakło głosów Radnych dzisiaj basenu by nie było pomimo starań i pracy wielu ludzi oraz możliwości dofinansowania. Taką siłę mają Państwa głosy, które mogą wpływać na rozwój lub na destrukcję. Celowo to przytoczyłem, jeżeli Państwo się przełamie i znajdziemy 11 głosów przeciwko propozycjom Pana Burmistrza to będziemy za rozwojem. W zakresie omawianych klubów teraz wystarczy uciąć dofinansowanie i możemy gasić światło.

Możemy powiedzieć, że dwa kluby akrobatyczne to dla miasta za dużo, musimy jeden wyeliminować dając szansę na rozwój tylko części dzieciom, który klub – tutaj jestem pewny – politycznie oczywiście Trójkę. My jednak postaramy się, żeby te małe dzieci nigdy nie zapomniały osób im nieprzychylnych. Kiedyś może zajmą miejsca radnych i wówczas mogą w stosunku do nas być bezlietni i bez serca, a przecież mamy ich nauczyć szacunku dla drugiego człowieka, szacunku dla jego pracy i dokonań. Jeżeli ktoś myśli o tym, aby zapisać się w historii miasta i to w taki sposób, aby ludzie go pamiętali, to jest dobry sposób. Ludzie mało pamiętają tych, którzy czynili dobro, ale tych co czynią zło pamięta się przez długie lata. Nie będę sięgał do nazwisk historycznych, bo każdy wie jakich ludzi mógłbym przytoczyć. Pamiętajcie jest takie powiedzenie: zło wyrządzone innym wraca do nas z wielokrotnioną siłą. Myślałem co jeszcze mogę powiedzieć, jak zachwiać stanowisko dużej koalicji. Za duża ta koalicja jest mogę co najwyżej przekonać jednego czy dwóch radnych ale nas jest tylko 5 i jest za krótko od wyborów. W pierwszej chwili wydało mi się to niemożliwe i na pewno głosowanie przegramy. Jednak później pomyślałem, że bez tego na pewno głosowanie przegramy. Miałbym do siebie żal moralny i dyskomfort. Jeżeli postawię wniosek niczym nie poparty to tak jakbym w tym temacie nic nie zrobił. Wówczas przypomniał mi się bój o basen, ale nie tylko o to, byliśmy przecież w mniejszości. Postanowiłem: Muszę spróbować odwołać się do Waszych wartości, do Waszego sumienia i Waszych serc. Burmistrz w tej materii jest zimny i niewzruszony. W związku z tym rzucę kamyczek do poszczególnych ugrupowań. Nie miejcie do mnie o to pretensji, sprawa, o którą walczę jest pond to, jest bardzo ważna dla wielu mieszkańców. Przykładowo jeżeli zrobimy jakąś drogę np. do nowo budowanego osiedla, aczkolwiek jest ona potrzebna i nie wnioskuję o jej wykreślenie - każdy wie o jakiej drodze mówię - to zadowolimy obecnie kilkudziesięciu ludzi, a jeżeli zniszczymy kluby to ludzie niezadowolonych będzie przynajmniej kilkaset lub kilka tysięcy – jest to różnica, jest o co walczyć. Na pierwszy plan weźmy KW Ignacego Odważnego. Może kiedyś niestosownie użyłem, w stosunku do wybranych Radnych, sformułowania „Zbieranina”, ale użyłem tego w przenośni i w cudzysłowie czego pan burmistrz nie raczył zauważyć lub zrobić to celowo. Określenie to dotyczyło wyboru Radnych bez jakiegokolwiek zaplecza politycznego, niejako każdy Radny może być indywidualnością, a niekoniecznie muszą oni razem tworzyć jedną całość. W Rozwiniętych demokratycznie państwach to taka sytuacja jest raczej rzadkością. Co do zasady nikt pojedynczy w demokracji nie zastąpi pracę całej organizacji. Jeżeli ktoś poczuł się urażony, to bardzo przepraszam. Nie miałem na myśli żadnej osoby a jedynie system który powstał. Każdy Radny ma swoich wyborców i Każdy Radny ma takie same prawa i obowiązki nie tylko wobec wyborców z okręgu, gdzie został wybrany, ale powinien odnosić się do całej gminy. Natomiast Radni z tego komitetu, żeby było jasne nie odnoszę do poszczególnych osób - nie mają zaplecza w formie organizacji, stowarzyszenia czy partii. Ich głos będzie oddawany na podstawie albo własnego rozeznania sytuacji albo w uzgodnieniu z burmistrzem, to się okaże przy głosowaniach. Trudno jest uwierzyć, że będą oni wszystkie sprawy konsultowali ze swoimi wyborcami. Nie mają oni możliwości szybkiego, co jest oczywiste, skonsultowania się z większą grupą osób wspierających i pomagających. Liczę na tych Radnych, że mając nieskrępowaną wolę, że nie będąc z nikim związani, sami przeanalizują sytuację i podejmą właściwe decyzje nie przyjmując wniosku burmistrza. To nic, że razem z burmistrzem startowaliście w wyborach, teraz jest Wasza wola i macie prawo ją okazać, tym bardziej, że w programie wyborczym nie mieliście wpisane zadania destrukcyjne, a więc nie musicie być ślepo posłuszni. Platforma Obywatelska – jest tylko jedna przedstawicielka tej partii, którą bardzo cenię i uważam, że jest rozsądna i odpowiedzialna. Natomiast co do samej partii to z niewiadomych względów zawsze była ona przeciwna rozwojowi ziemi sulechowskiej. Być może silny Sulechów nie jest na rękę władzom PO. Oczywiście są na to dowody, remont dawnego Zboru, remont zamku, budowa basenu wszystkiemu byli przeciwni, a należy dodać, że w strategii województwa lubuskiego nie ujęto mostu w Pomorsku dzięki m.in. radnym z PO i w tym radnemu z Sulechowa. Co oznacza most dla regionu nie muszą nikomu tłumaczyć. Tak się zastanawiam i dochodzę do wniosku, że być może te początkowe niszczenie przez burmistrza jest wypracowane, a może uzgodnione z PO, nie był bym tym zaskoczony, gdyż układa się to w jedną całość. Jeżeli głębiej to zanalizować ujmując m.in. sport w Zielonej Górze to ma to sens. Ale nie będę analizował polityki tej partii dotyczącej Sulechowa, gdyż jest to temat na głębszą analizę łączną z powiatem bądź siedzibą powiatu zielonogórskiego. Przy obecnych układach politycznych w

Sulechowie i powiecie raczej o rozwoju Sulechowa można zapomnieć. Mówię tu o PO. Natomiast zwracam się do Radnej przedstawicielki Platformy Obywatelskiej – jeżeli nie została pani Radna zobligowana przez swoją partię to bardzo proszę o zagłosowanie przeciw zaproponowanym poprawkom do budżetu. Czy nie lepiej wypracować jakiś kompromis, ustalić zasady, a później podejmować decyzje. Pani być może, z racji wykonywanego zawodu, wie lepiej od nas, że nawet krótkie chwile szczęścia znaczą więcej niż niejeden kuferek pieniędzy. PiS – trudno mi jest się odnieść do tej partii, na razie ich nie rozumiem. W poprzedniej kadencji byli za rozwojem, za dziećmi, za sportem, a teraz, okaże się przy głosowaniu. W moim rozumieniu jest to partia lewicowa – mam na myśli doktrynę, a nie nawiązanie do poprzedniego okresu. Czyli powinni być nastawieni na jednostkę, odwrotnie niż PO, gdzie nastawienie jest makro, czyli jednostka ma mniejsze znaczenie. Aczkolwiek jest to ciekawe zjawisko ponieważ obie partie wywodzą się z tego samego środowiska.

Radny Marek Kuczyński: przepraszam panie przewodniczący, wniosek formalny. Jeden z punktów statutu gminy Sulechów mówi o tym, że przewodniczący doprowadza do porządku tematycznego dyskusję. Prosiłbym aby wypowiedź zawierała wątki bezpośrednio związane z punktem, który ma być głosowany [słychać oklaski].

Radny Jan Rerus: panie przewodniczący, jeśli mogę się odnieść – próbuję swoją wypowiedzią przekonać, zmienić stanowisko radnych. Ponieważ koalicja jest większościowa, dlatego będę... muszę użyć różnych sformułowań.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: ja nie zabieram panu głosu. Tylko proponuję uwzględnić wniosek pana radnego.

Radny Jan Rerus: jak już powiedziałem jest to ciekawe zjawisko. Jeżeli tak jest jak mówię, to Radni z PiS-u nie zgłoszą przeciw klubom sportowym i stowarzyszeniom, przeciw rozwojowi, przeciw jednostce – to kłóciło by się z ich ideami. PiS jako partia nie odnosi znaczących sukcesów, ale na pewno o tym marzy. Tylko praca na dole, w małych środowiskach, może tą partię pchnąć do władzy. W zasadzie Radni PiS, może to źle zabrzmie, ale nie mają wyboru, powinni zagłosować przeciw poprawkom do budżetu przyjmując, iż sprawę należy rozwiązać w negocjacjach – o co bardzo Państwa proszę dla dobra własnego i społecznego. Radni samodzielni czyli KW Wyborców – mieli oni swoje programy, mają swoje poglądy, również nie mają zaplecza, ich decyzje mogą być nieprzewidywalne dla pozostałych radnych. Czy zwyciężą argumenty za walką czy za kompromisem, trudno jest określić, ale Proszę Was głosujecie nie tylko zgodnie ze swoim sumieniem, ale również biorąc pod uwagę potrzeby i oczekiwania mieszkańców. Wasz głos dużo o Was nam powie. Pamiętajcie gmina to nie jest przedsiębiorstwo nastawione w swojej działalności na zysk, to nie jest partia polityczna nastawiona, zgodnie z założeniami, na przejęcie i utrzymanie władzy, a to jest ogromny dom, nasz dom, gdzie potrzeby dorosłych muszą być traktowane tak samo jak potrzeby dzieci, młodzieży, osób uzależnionych, osób nie posiadających znaczących dochodów i innych wspólnie zamieszkałych. Nie należy części mieszkających w tym domu karać tylko za to, że mają inne poglądy, że mają marzenia i że ciężko na to pracują. Również Was szanowni Radni proszę o zrozumienie potrzeb i oczekiwań innych ludzi, może kiedyś sami będziecie potrzebowali pomocy do realizacji swoich programów wyborczych i co wówczas? proszę nie głosujecie za poprawkami do budżetu. Ostatnia grupa to Praworządny Sulechów, myślę że pan radny da mi się wypowiedzieć? Tutaj całkowicie się pogubiłem.

Głos z sali: nie pierwszy raz.

Radny Jan Rerus: Ok. Oceniam ich jako skrajną kościelną prawicę. Szanowałem ich za ich niezmiennie zasady, za ich dążenie do celów, za jedynomyślność, za walkę z poprzednim ustrojem, gdyż jeszcze są osoby na stanowiskach, którzy kiedyś walczyli za komuną i przeciwko wolności. Ja mam nieco inne poglądy, ale nie neguję innych poglądów dopóty dopóki nie jest to szkodliwe dla innych. Nie wiem czy kościół zmienił nauczanie i nawołuje do krzywdzenia innych, myślałem, że nauka kościoła opiera się na dwóch przykazaniach miłości - jako stabilnego i mocnego filaru wiary.

Głos z sali: ale kościoła to pan nie ruszaj.

Radny Jan Rerus: Nie ruszam. Nie wiem jak w tym wypadku zgłoszą Radni z tego ugrupowania. Patrząc na ich poprzednie poglądy to na pewno nie zdecydowali by się na drastyczne cięcia i niszczenie wypracowanych pozycji, a raczej poszli by na opracowanie strategii i dojście do celu we

wspólnie określonym czasie, chociaż niekoniecznie byli by za ORLEN ligą. Tutaj należy poświęcić nieco więcej czasu. Niech Państwo Radni wybaczą, ale staram się przekonać każdy klub i każdego Radnego z osobna, zasiać pewne wątpliwości, a może 11 radnych, w co wierzę, zdecyduje się na głosowanie przeciw zaproponowanym poprawkom do budżetu. Muszę widzieć skrócić nieco. Jeżeli Państwo Radni z Praworządneho Sulechowa jeszcze nie przekazali burmistrzowi pilota do sterowania nimi, jak to można by wywnioskować, to proszę o chwilkę refleksji, chwilkę zadumy, wycieszenia, bez emocji zweryfikowania swojego stanowiska i zagłosowanie przeciwko wnioskowanym zmianom do budżetu. To będzie duży pozytywny sygnał dla Waszych wyborców, dla Waszego stowarzyszenia i dla Waszych sympatyków. Na zakończenie odwołam się do wartości, które preferowane są przez część Państwa Radnych – myślę, że przez większość, ale również ostatnio mocno głoszone przez kościół, a są nimi RODZINA i słusznie, tylko czy istota jest w samych ideach, czy też w działaniu. Karta Rodziny 3+ daje pewne przywileje, ale nic nie zastąpi wspólnych chwil spędzanych z rodziną. Otóż wiele sportów, w tym siatkówka, przyciąga do siebie całe rodziny i to wielopokoleniowe, to jest dopiero faktyczne zjednoczenie rodzin. Czy my tak dużo oferujemy możliwości wspólnego spędzenia czasu i wspólnego przeżywania niezapomnianych chwil budujących więzi rodzinne, NIE. I pytam – czy jeszcze te możliwości mamy pomniejszyć? Ciekaw jestem jak Radni preferujący rodzinę dzisiaj zagłosują. Znając ich walkę o rodzinę, myślę że na rodzinę ręki nie podniosą. W dniu wczorajszym tj. 29.12.2014 roku przeczytałem na Onecie, że obie stolice naszego województwa organizują zabawy sylwestrowe „pod chmurką” z dość dużymi atrakcjami, co na pewno nie będzie mało kosztować. Ilu mieszkańców z tego skorzysta: 1%?, 5%? - nie wiem, ale na pewno niewielka ich część. Czy to oznacza, że nie potrzeba takich imprez organizować, nic bardziej błędnego, należy dać ludziom trochę radości, należy wpatrywać się w oczekiwania społeczne, należy wychodzić naprzeciw, a nie odwracać się plecami. Jeszcze jedna uwaga. Na pewno Państwo Radni zwrócili uwagę na wypowiedzi burmistrza w tej sprawie, również w mediach, że w zasadzie to nie będzie jego decyzja – zdecydują Radni, czyli cały skutek ma spaść na nas Radnych, a więc decydujemy. Jeszcze jedna uwaga do samego projektu uchwały budżetowej, druk nr 15. Otóż w paragrafie 6 upoważnia się burmistrza do kilku samodzielnych decyzji, wnoszę o skreślenie z par.6 pkt 2, pkt 3 i pkt 5. Moim zdaniem nie ma potrzeby już na początku kadencji oddawanie władzy nowemu burmistrzowi z jednoczesnym pozbawianiem się tych kompetencji. Będą takie potrzeby, to będziemy podejmować stosowne uchwały po ich dogłębnym przeanalizowaniu. Przecież i tak koalicja ma większość. Co budzi moje zastrzeżenia: Dokonywanie zmian w wynagrodzeniach – taka kompetencja umożliwi praktycznie dokonywanie ruchów kadrowych bez żadnej kontroli. W niektórych przypadkach może mieć to bardzo istotne znaczenie na funkcjonowanie określonych działów. Pan burmistrz chcąc dokonać zmian przedstawi odpowiednie zmiany do struktury organizacyjnej i może otrzyma akceptację Rady Miejskiej jak to będzie uzasadnione. Samodzielne dokonywanie zmian w zakresie wydatków majątkowych – nieco daleko idąca kompetencja. Ten zakres pozwala na samodzielne decydowanie o zakupie różnych nieruchomości bez wiedzy Radnych. Doszły mnie słuchy, co dalej przedstawię, że „PeBeRol” w likwidacji chce zaoferować gminie zakup nieruchomości z późniejszym przeznaczeniem na mieszkania socjalne. Nie jestem w stanie określić czy to jest plotka czy faktyczne założenie burmistrza, ale jedno jest pewne, przyjmując ten punkt dajemy takie kompetencje burmistrzowi, moim zdaniem nie jest to zasadne. Zaciąganie kredytów do 3 mln zł – wiemy, że to pan burmistrz potrafi i chętnie z tej opcji korzysta. Jakaś niewielka kwota do utrzymania płynności finansowej mogła by pozostać np. 500 tys. zł, ale 3 mln zł, gdzie w pkt 1 tego paragrafu daje się możliwość do zaciągania zobowiązań do 2 mln zł, jest chyba bardzo na wyrost. Patrząc z perspektywy czasu nie jestem pewien jaka kwota kredytów była zaciągana z tytułu konieczności realizacji przyjętych zadań, a jaka z tytułu słabego zarządzania. Uważam, że zaciąganie kredytów powinno być bardzo wnikliwie przeanalizowane, czyli powinna ta kompetencja pozostać dla radnych. Radni, którzy byli w poprzedniej kadencji doskonale wiedzą jak mało można zrobić dla mieszkańców jeżeli są zobowiązania kredytowe. Reasumując stawiam cztery wnioski: Odrzucenie w całości zaproponowanych przez pana burmistrza poprawek do projektu budżetu na 2015 rok. Wykreślenie z par. 6 projektu uchwały budżetowej pkt 2. Wykreślenie z par. 6 projektu uchwały budżetowej pkt 3. Wykreślenie z par. 6 projektu uchwały budżetowej pkt 5. Jest odrębną sprawą czy procedowanie budżetu było zgodne z procedurami. RIO opiniowało projekt

budżetu, ale nie opiniowało tak istotnych zmian do budżetu, również komisje Rady nie opiniowały zaproponowanych zmian do budżetu. Już wcześniej mówiłem, że nie zachowanie procedur stanowi istotne naruszenia prawa. Jednak to będzie przedmiotem naszego zainteresowania i być może będziemy wnosić o uchylenie uchwały budżetowej w całości, jeżeli Państwo Radni nie odrzucą zaproponowanych poprawek do budżetu, z tym się Państwo radni muszą liczyć. Dziękuję za uwagę i przepraszam, że tak długo to trwało [słychać oklaski].

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: w dalszym ciągu dyskutujemy nad budżetem, nad poprawkami.

Radny Arkadiusz Sowiński: panie przewodniczący, ze wzruszeniem wysłuchałem słów radnego Jana Rerusa ale w imieniu klubu radnych KW Ignacego Odważnego bardzo proszę o 15 minutową przed decydującym Tie-breakiem.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: przepraszam, w tej chwili czy po dyskusji?

Radny Marek Kuczyński: czy można się odnieść? Przed głosowaniem nad budżetem. Rozumiem że pan przewodniczący da mi najmniej tyle czasu co panu radnemu Rerusowi?

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: panie radny, pan Rerus zajął swoją wypowiedzią 35 minut, przepraszam, godzinę i 5 minut. Myślę, że powinniśmy się zmieścić w 3 minutach aby każdy jeden miał możliwość wypowiedzi.

Radny Marek Kuczyński: panie przewodniczący i szanowni państwo, w wypowiedzi mojego przedmówcy padło wiele różnych zadań, niektóre prawdziwe i dobre, a niektóre nieprawdziwe i obraźliwe dla radnych i wielu znajdujących się na sali. Na początek, pozwolę sobie powiedzieć, że bardzo się cieszę, że przewodniczący rady miejskiej w tej kadencji szanuje radnych i ich przedstawicieli i pozwala się wypowiadać tyle ile pragną. Tak, że ta zmiana w stosunku do poprzedniej kadencji jest bardzo dobra. Po drugie, ja bardzo nie lubię, mówić o innych osobach i jestem w tej chwili trochę tym wzruszony – obrażać ich na przykład – to panu radnemu powiem tylko, że radni naszego klubu nie są przedstawicielstwem kościoła katolickiego. To są fundamentalne rzeczy, które powinno się wiedzieć. No i zgody nie buduje się przede wszystkim poprzez obrażanie wszystkich, którzy siedzą przy tym stole. To jest bardzo zły kierunek. Budowanie na uczuciach, tych którzy w słusznej sprawie tutaj przyszli – sulechowianie. Budowanie na słusznych uczuciach tych osób, ale sposób postępowania zakrawa na to, że postanowił ich pan wykorzystać do celów innych. Sobie znanych. Ponadto jeżeli pan apeluje o odrzucenie poprawek w całości, to ja przyszedłem tutaj, aby było jasne, z taką intencją aby za Zawiszą się opowiedzieć. Natomiast jeżeli pan chce w całości odrzucić te poprawki, to również tam, gdzie jest obniżenie diet – przewidywanie obniżenia diet, bo to już bierze pod uwagę ten fakt. Obniżenie wynagrodzeń pracowników urzędu miejskiego, redukcja kosztów związana z redukcją liczby komisji – jest to bardzo sprzeczne z pana wypowiedzią w jednej z gazet regionalnych, gdzie mówił pan, że jeszcze bardziej powinno się obniżyć koszty sprawowania mandatów przez radnych. Zbudował pan swoją retorykę w mojej ocenie nie po to aby bronić dobra rodzin tylko po to aby wykorzystać to, że zebrani tutaj chcą aby broniono rodzin, dbano o sport do celów politycznych. Być może żeby się zemścić, zrewanżować i wykorzystać akurat ten fakt taką a nie inną wypowiedzią. A już to, że pan przewodniczący straszy nie sądem za to że zgłasza tak czy inaczej to z tym się tutaj jeszcze nigdy nie spotkałem. Panie przewodniczący, pozwoli pan że panu radnemu zadam pytanie? Dyskusja powinna być merytoryczna – ja nie będę się odwodził od wypowiedziami nacechowane tak niskimi walorami. Oczywiście wszyscy musimy zaciskać pasa. Nie ma nietykalnych. Tam gdzie jest to możliwe, oczywiście trzeba. Musi to dotyczyć również klubów. Pytanie moje brzmi następująco – jaka kwota cięcia w tej pozycji spowodowała by że z jednej strony były by oszczędności a z drugiej strony nie zagroziła by bytności klubów o których pan mówił? Chcę aby pan na to pytanie odpowiedział. Mając na uwadze to, że oszczędności być muszą wszędzie. Ja jestem zwolennikiem takiej polityki, że jeżeli oszczędzamy to wszyscy w podobnych proporcjach. Proszę o odpowiedź na moje pytanie. No i te pańskie wycieczki w stronę pana burmistrza... zapewniam że pan burmistrz nie otrzymał pilota do tego aby nas kontrolować. Ja mogę mówić za siebie. Zawsze myślę i głosuję samodzielnie w odróżnieniu od pańskiej koalicji zeszłej kadencji. i robienie takich wycieczek, że ktoś był w takiej czy innej PZPR-owskiej partii... bardzo doceniam to że pan tutaj napomniał, że niektórzy z nas tutaj walczyli ze starym systemem, a jeszcze bardziej cieszę się że w końcu zaczął się pan dystansować od post PRL-owskiej lewicy. Najwyższy czas. Dziękuję.

Radny Radosław Murkowski: *panie przewodniczący, panie burmistrzu, drodzy radni, drodzy mieszkańcy ja pozwolę tylko do państwa zwrócić się o taką pewną refleksję. Pan radny Rerus stwierdził... kilka zdań powiedział na temat karty dużej rodziny na temat działań prorodzinnych jakie zostały poczynione w ramach poprzedniej kadencji – tylko proszę o taką refleksję – karta rodziny 3+, koszt funkcjonowania... nie mam oficjalnych danych, ale oceniam je na 70000 zł. dofinansowanie zaplanowane w budżecie, na stypendia sportowe i dotacje do klubów sportowych jest przewidziane w tym budżecie na półtora miliona złotych. Tak? I tylko taka refleksja na temat skali wydatków – jakie tutaj mamy różnice. Dziękuję.*

Radny Sebastian Różycki: *przepraszam za moje słowa, ale ja jestem ekonomistą z wykształcenia i bardzo lubię patrzeć w cyfry. Budżet, który otrzymaliśmy do przedyskutowania mówił o sprzedaży majątku i sfinansowaniu tych wydatków, które były zaproponowane przez poprzedniego burmistrza na poziomie 5 ponad milionów złotych. Na pytanie ile udało nam się sprzedać z tego majątku gminnego – czyli my wyprzedajemy ten majątek – nie będziemy go za chwileczkę mieli. To był milion złotych. Trzeba by było się zastanowić. I dlatego nad tym się zastanawiamy. Z czego, jeżeli my ten majątek sprzedamy - a nie udało się go do tej pory na takim poziomie sprzedać – no to trzeba zacisnąć pasa. Aby zacisnąć pasa trzeba poszukać oszczędności w planowanym budżecie i to między innymi pan burmistrzu... ale to nie jest że nie ma tych pieniędzy i się nie pojawią. Są w rezerwie i tymi pieniędzmi może dysponować pan burmistrz. Przesunięcie tych środków nie oznacza, że one się nie pojawią w budżecie. Warunkiem jest jedno - sprzedaż majątku. Jak się uda to będą. I te pieniądze może wrócić do klubów może nie w formie dotacji ale innej pomocy. Jeżeli klub będzie tego oczekiwał. Kolejna rzecz. Chwalił pan historię klubu. Wszyscy wiemy jaka jest ta historia klubu. Tylko jeżeli pan jest czwartą kadencją, czy piątą, przepraszam bo mogę się tutaj pomylić, w 2005 roku wymieniał pan sukcesy klubu, proszę mi powiedzieć jakie było wsparcie wówczas gminy? Na jakim poziomie? Bo według mojej wiedzy 4 lata temu było wsparcie w postaci dotacje gdzieś na poziomie 300000 zł. A dziś mamy 1300000 zł. czyli mamy wzrost w przeciagu 4 lat o milion złotych. Pomijam już kwestię stypendiów, gdzie było to na poziomie 200000 – 250000 zł. Dziś mamy 500000 zł. mi chodzi tutaj o liczby, którymi się tutaj wszyscy posługują. Poza tym, skoro pański poprzednik... przepraszam, źle to powiedziałem, poprzedni burmistrz złożył nam projekt budżetu. Jak ja dobrze go czytam, w paragrafie 6 było wymienione: punkt 2, który pan chce wykreślić się nie zmienił. Burmistrz Odważny to przyklepuje. Czyli jeśli jest tam mowa o finansowaniu – zaciągnięcia kredytu 3 miliony złotych – to samo było w projekcie pana burmistrza Rakowskiego. Nie rozumiem co się nagle zmieniło takiego że zmienia pan kolor? Skoro poprzednio był pan za poparciem projektów burmistrza Rakowskiego w tej kwestii pan burmistrz Odważny nie dokonał żadnych zmian. Poza tym mówił pan o zaciąganiu pasa i przydałoby się 500000 zł tego kredytu. Przepraszam, poprzedni burmistrz wykorzystał kredyt na poziomie 2000000 zł. Jest to cykl coroczny. Więc pewne niekonsekwencje troszeczkę mnie bulwersują. Przepraszam za podniesiony język. Dziękuję.*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *dziękuję, kto jeszcze? Proszę państwa dotychczas nie było zwyczajem... pan burmistrz?*

Burmistrz Ignacy Odważny: *to znaczy jeżeli nie ma dyskusji, to ja oczywiście...*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *jest, jest. To znaczy ewentualnie później. Dobrze. Proszę państwa dotychczas - żebyście mieli świadomość taką, jesteście mieszkańcami tutaj, niejednokrotnie w tej chwili pojawiliście się widzę pierwszy raz - nie było takiej dyskusji dotychczas, że przewodniczący oddał głos ponownie radnemu. Nie było takiej dyskusji. Żebyście państwo też wiedzieli, że ta dyskusja, to co pan radny Jan Rerus powiedział nigdy w życiu w tej sali nie nastąpiło. Dopiero w tej chwili zaczynają przychodzić mieszkańcy i jako radni występujemy do mieszkańców, ku mieszkańcom z tego względu, że następne sesje będą się odbywały o godzinie 16:00. Żebyście państwo mieli właśnie możliwość na te sesje przychodzić. I teraz znowu złamię pewną zasadę dotychczasową. Dam ponownie głos panu Rerusowi. Ale proszę dosłownie 3 minuty odpowiedzi na te zadane pytania co radni przedstawili.*

Radny Jan Rerus: *dziękuję bardzo panie przewodniczący. Ja rozumiem, że mogą być różne odniesienia i po części był mój cel taki żeby wzbudzić jakieś wątpliwości co do zaproponowanego. Ale nie było*

moim celem panie radny Marku Kuczyński żeby kogokolwiek obrazić. Tylko wyraziłem swoją opinię jak ja postrzegam Praworządny Sulechów, ale...

Radny Marek Kuczyński: obrażał pan w cudzym słowie.

Radny Jan Rerus: tak. Nie. Chciałem powiedzieć, że to co wymieniałem, że Praworządny Sulechów za ich stabilność, za ich idee, oceniam bardzo pozytywnie i to powiedziałem. Natomiast odniosę się tutaj do tych pytań co tutaj były. Rodzina 3+ panie radny to jest tak, że bardzo popieram tą rodzinę 3+ i nie odniosłem się do tego negatywnie tylko odniosłem się w kontekście tego, że z ciekawości jak ktoś kto popiera rodzinę zagłasuje teraz nad poprawkami do budżetu. A nie było to jakieś negowanie tego aspektu ani finansowania tego projektu. Jeżeli chodzi tutaj o pana radnego, który się wyraził o sprawie tych 500 tysięcy – dlaczego zmiana. Oczywiście moja propozycja z tego zmiany do projektu budżetu druk nr 15 wynika z tego, że jest oczywiście nowy władarz. Jednemu mogę wierzyć a jednemu mogę nie wierzyć. W tym wypadku nie mam zaufania do tego co pan burmistrz robi stąd jest prosty mój wniosek żeby nie dać pełnej woli panu burmistrzowi tylko pozostawić tą wolę w dalszym ciągu dla radnych. Stąd jest moja zmiana. Natomiast do tych 500 tysięcy to może pan radny nie zrozumiał, ja rozumiem, że te 3 miliony, które jest w projekcie budżetu tu zapisane to dotyczy utrzymania płynności finansowej i zaciągania kredytu przejściowego na utrzymanie płynności finansowej. Uważam, że ta kwota jest za duża żeby zaciągać i zaproponowałem, że może to być kwota 500 tysięcy. Być może by taka kwota wystarczyło. Chyba to wszystko, czy może coś jeszcze?

Radny Marek Kuczyński: o kwotę pytałem cięć.

Radny Jan Rerus: tak. Przepraszam panie przewodniczący, panie radny. Jeżeli chodzi o kwotę cięć to ja powiedziałem wyraźnie, że moje wystąpienie nie dotyczyło tak naprawdę utrzymania całości I czy ORLEN ligi. Moje wystąpienie dotyczyło, żeby nie podejmować decyzji w trakcie trwania ligi i przesunąć to poprzez rozmowy odpowiedniej komisji i burmistrza z działaczami żeby ustalić co na przyszły okres robić i w jaki sposób będziemy i czy w ogóle będziemy mogli... a nie podjąć działanie teraz żeby nie dokończyć normalnego funkcjonowania I ligi z play-offami włącznie. To moje wystąpienie dotyczyło. Natomiast...

Radny Marek Kuczyński: czyli dużo mowy i zero konkretów panie radny.

Radny Jan Rerus: nie, ale bo pan mi nie dał dokończyć. Sama kwota, która by była tym, że mogło by to się spełnić to jest 720 – 750 tysięcy. A wniosek było o 900... ile? 900 tysięcy tak? 750 tysięcy na cały rok. To jest ta kwota, do której można by zmniejszyć żeby nie mieć problemów. Wówczas rozmowy można cały czas prowadzić.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: dziękuję. Czy ktoś jeszcze z radnych? To ja pozwolę sobie też zająć głos w tej sprawie i odnieść się do wystąpienia pana radnego Rerusa. I tak... panie radny, stajemy przed faktem takim – że nie ma pieniędzy na coś i jeżdżąc ja po różnych miejscowościach usłyszałem coś takiego, że na cały rok, na cały rok świetlice wiejskie mają 300 zł. gdy panie się upominały o większe dofinansowanie pan burmistrz Rakowski powiedział, że nie ma pieniędzy. Faktycznie nie ma pieniędzy dla dzieci, które są na wsiach, które potrzebują, które nie mają za co dojechać na basen się wykąpać. To jest 300 zł na cały rok proszę państwa. Stwierdza pan takie coś – ludzie i firmy wydają własne pieniądze – ma pan rację. Ale radni nie wydają własnych pieniędzy. Tu proszę zauważyć, że my jako radni nie wydajemy własnych pieniędzy. Jeżeli ludzie chcą wydawać własne pieniądze mają do tego prawo i maja robić z tymi pieniędzmi co chcą. Roltex zatrudnił 14 osób podczas kadencji. Proszę państwa, w ciągu roku, proszę państwa w tym czasie żeśmy stracili 300 miejsc pracy. 300 miejsc pracy. Tu patrząc 14 miejsc a tu 300 miejsc pracy. Następne, czy mamy moralne prawo niszczyć klub? Oczywiście nie mamy prawa i nie chcemy tego robić. Ale czy mamy moralne prawo wyciągać pieniądze z kieszeni podatnika? Proszę, ja tu panu radnemu zadam pytanie – jesteśmy razem 3 kadencje, ja ani razu nie podniosłem ręki za zwyżką podatków, i mam moralne prawo i mam możliwość patrzenia się w lustro. Proszę powiedzieć czy pan nie podnosił też za zwyżką podatków? Pan podnosił. A ja w tej chwili proszę państwa ja nie chcę żeby rada podnosiła mieszkańcom podatki. Bo do tego może dojść.

Głos z sali: bajki to o 19:00 dzieciom...

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: pan nie wie o tym. Teraz chciałby do jednego się jeszcze odnieść. Bo pan mówi, że mieszkańcy przyszli z własnej woli. Ja mam tutaj nawoływanie pana radnego Rerusa

do przyścia ale nie będę się do tego odnosił. Tylko do jednego momentu, który chciałbym państwu zacytować: „projekt budżetu przygotowywany był przez burmistrza Romana Rakowskiego z myślą i pełnym przekonaniem o przyszłej realizacji jego przez siebie. Nie był przygotowywany przez kogoś”. Proszę państwa każdy jeden burmistrz, rada, przygotowuje burmistrz budżet dla mieszkańców a nie dla siebie. Jeżeli ktokolwiek przygotowuje dla siebie, no to przepraszam bardzo. Coś jest nie tak w tym kierunku. I jeżeli ja tutaj nie widzę naprzeciwko siebie burmistrza Rakowskiego to ten burmistrz, który w tej chwili jest i ta rada ma prawo do zmiany budżetu. Żeby był budżetem mieszkańców. A nie jednego człowieka. Dziękuję bardzo. I teraz jeszcze proszę państwa...

Radny Jan Rerus: ale mam pytanie – czy mogę się odnieść?

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: nie. Nie można się odnieść. Panie burmistrzu, jeszcze pan burmistrz i to co znowu proszę państwa złamię pewną tradycję rady. Oddam głos dwóm mieszkańcom. Żeby pomimo tego, że myślę że ta obszerna wypowiedź pana radnego Rerusa chyba zawarła wszystko. Pomimo tego oddamy głos dla mieszkańców. Dziękuję.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni mieszkańcy gminy Sulechów. Proszę państwa, można by tutaj podjąć polemikę ale ja jej nie podejmę z panem Rerusem bo pan Rerus w pewnym momencie był po tej samej stronie co ja. Byliśmy w mniejszości. I to co się udało zrealizować w poprzednich kadencjach to myślę, że każdy z nas wprowadził tutaj... miał pewien udział. Natomiast zastałem budżet skonstruowany dla pana Rakowskiego. Tak to trzeba powiedzieć. Dla pana Rakowskiego. Proszę Państwa na dzień dzisiejszy ja o kilku sprawach muszę powiedzieć publicznie, żebyście poczuli w jakim jesteśmy miejscu. Wypłatę, nie tylko dla pracowników tego obiektu ale również... ja nie wziąłem jeszcze poborów tak na marginesie, natomiast wszystkie jednostki podległe czyli ponad 800 pracowników, którzy służą w różny sposób dla mieszkańców pobory wzięto ale tylko dlatego że pomogli nam ludzie z urzędu marszałkowskiego. Musiałem interweniować w ministerstwie finansów trzykrotnie w ciągu jednego dnia i pieniądze poszły. Bo one miały przyjść 30-stego grudnia czyli naprawdę dzisiaj. Czy byłyby wypłacone dzisiaj nie wiem bo przecież to nie jest tak, że nagle wchodzi na konto. Jest pewien przepływ. Natomiast na dzień dzisiejszy mamy wymagalne zobowiązania na ponad 3 miliony złotych a myślę, że tych pieniędzy do zapłacenia z roku bieżącego – 2014 – ja będę wolno mówić i proszę postępować za tym co ja będę tutaj państwu przekazywał. W roku 2014 zobowiązań będzie jeszcze około 4 milionów a tych pieniędzy na dzień dzisiejszy nie mamy. Ja z pewnymi przedsiębiorcami zacząłem pertraktacje – jestem nauczony, życie mnie nauczyło, że trzeba rozmawiać – żeby ewentualnie nie było odsetek. Żeby również ich pracownicy dostali na święta pobory. Żeby urząd skarbowy dostał to co się jemu należy. ZUS i tak dalej. To są naczynia połączone. Pozwólcie państwo, że spróbujemy w I półroczu roku przyszłego zbilansować nasze wydatki i nasze dochody. Słusznie zauważył pan radny Różycki – tą kwestię podnosiliśmy na dyskusji – że po stronie sprzedaży jest propozycja w budżecie ponad 5 milionów złotych z dóbr będących własnością gminy. W roku bieżącym uzysk z sprzedaży jest około 1,5 miliona. Więc proszę państwa, ja chcę... [na sali słychać telefon]

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: przepraszam, czy ktoś mógłby wyłączyć tę komórkę? Lub wyjść.

Głos z sali: no wyłącz pan!

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: chciałem państwu powiedzieć, że z tego prostego rachunku wynika, że jeżeli uda nam się w przyszłym roku sprzedać posiadane nieruchomości za około 1 milion złotych to i tak brakuje 4. Plus 4 miliony zobowiązań, o których wspomniałem przed chwilą. Brakuje ile? 8 milionów. Prawda? A jednocześnie chciałem państwu podać kilka przykładów które w moim przekonaniu naprawdę są dużą niegospodarnością. Nie chciałem o tym mówić, ale jeżeli słyszę zarzuty strzelane w moim kierunku to ja chciałem po prostu kilka faktów ujawnić, bo tutaj w tym obiekcie jest pracownik, który wykonuje funkcję audytora wewnętrznego – czyli mamy specjalistę od kontroli wewnętrznej. Nie robiłem tego poprzez instytucję zewnętrzną, jest pracownik, który ma to w zakresie czynności. I proszę państwa co się dzieje? W szkole podstawowej nr 1... pana dyrektora Misury nie widzę. Jest? Proszę państwa wzrost liczby nauczycieli w stosunku do roku 2010, bo ja porównuję moment odejścia mojego z funkcji burmistrza, nauczycieli przybyło 8 osób. Czyli jest 54. Przepraszam 54 było w roku 2010, czyli wzrost do 62 osób. Ilu przybyło uczni w tym czasie? 25. 8 nauczycieli 25 uczni. Z drugiej strony. Proszę państwa posłuchajcie co ja chcę tutaj powiedzieć. To są

również pieniądze podatnika sulechowskiego. Jeżeli chodzi o fundusz płac... proszę? Proszę państwa osoba jest, jest zatrudniona i ta osoba dostaje pieniądze. Mówimy tutaj o wzroście osób zatrudnionych a nie o etatach. Etaty być może będą trochę inne. Dalej jeszcze chciałem państwu powiedzieć jedno zdanie – wynagrodzenie nauczycieli. I co dostrzegam? To jest prawidłowość. Ci najdrożsi, ci którzy biorą najwięcej, otrzymują dodatkowo jeszcze więcej, a ci na których nam najbardziej zależy – żeby dochodziła nowa krew – mają mało i otrzymują jeszcze mniej. To jest taki podział, a myślę że nie przypadkowa jest sprawa. Wzrost płac. 38 % na przestrzeni 4 lat. Zespół Szkół. Wzrost liczby nauczycieli – o 5 osób. 114 było, jest 119. Przy wzroście uczeni o 10 osób. Proszę sobie te cyfry wyważyć o czym ja mówię. Proszę państwa chciałem powiedzieć także o kosztach ukrytych. To są po części koszty ukryte funkcjonowania myślę, klubów. Nie klubu tylko klubów – tak to rozszyfrowałem. Koszty ukryte polegają między innymi na tym, że wcześniej już ustaliliśmy – 3 kadencje temu – że na obiektach gminy Sulechów mają prawo do korzystania również nieformalne grupy. Kluby również. Nie płacąc za to, za eksploatację. Czyli jest to koszt danych szkół. Nie potrafię państwu powiedzieć na dzisiaj przy tym systemie jaki mamy jaki to jest koszt. Były różne propozycje za mojej kadencji, po prostu przekonałem radnych że może nie wchodzić w te szczegóły. Po prostu te propozycje polegały bardzo prosto – dajmy nawet większą subwencję ale szkoły będą fakturować realizując koszty, którymi są obciążane. Być może było by to lepsze. Pokazywało by że klubu nie dostają tego czego oczekują tylko znacznie więcej. Ja wspomnę również o samochodach, które są eksploatowane, państwo być może też o tym nie wiecie. To wszystko są koszty. Proszę państwa, dzisiaj można mieć I ligę niekoniecznie w Sulechowie. W Mozowie, w Cigacicach, w Bukowie. A wiecie dlaczego? Po prostu trzeba mieć sponsora, który wyłoży pieniądze. Tam zarejestrować i tam można funkcjonować. Chwalić się, że na przykład z Bukowa jadą do Warszawy, do innych miejscowości. I że realizują program w I lidze. Nie wiem czy o to chodzi? Czy nas jako gminę stać na tak duże dofinansowanie? Bo że trzeba dofinansowywać to ja nie mam wątpliwości. Ba, ja nawet sprawdziłem budżety albo dofinansowanie miast dużo większych. Podzwoniłem po kraju – po Zielonej Górze, po Nowej Soli. I co się okazuje? Jest dofinansowanie, owszem. Ale nie na poziomie oczekiwań. Ja nie wiem jaki jest budżet klubu bo jakoś nie mam dostępu do tego. Tak, że zarządowi, który pojawił się u mnie – zaprosiłem ich odwrotnie – nie przeciagałem absolutnie bo znałem problem. Był również pan prezes Roltex-u pan Koniuszy, który tutaj jest. I rozmawialiśmy o tym tutaj w ten sposób, że być może trzeba renegocjować podpisane kontrakty – trzeba być może obniżyć koszty funkcjonowania tego zespołu. Nie wiem czy rzeczywiście w Sulechowie nie ma zawodniczek, które kiedyś tak wspaniale reprezentowały nasze miasto? Czy proszę państwa zauważyliście więcej osób na trybunach w momencie odbywania meczów jak była II liga? Panie Janie Rerus? Nie. Ja właśnie zauważyłem odwrotną sytuację. Jest to pewnego rodzaju prawidłowość. Bi właśnie jak graty nasze zawodniczki to przychodzili rodzice, bracia, siostry, krewni i inni znajomi po to żeby zobaczyć, wyklaskać nasze zawodniczki. A tutaj tego nie ma. Nie ma tej identyfikacji bo okazuje się, że jestem na meczu i pytam się która jest sulechowianką? O tamta. Albo wcale nie gra. Proszę państwa, ja zostałem wybrany przez społeczność, która mi zaufała. To nie jest tak, że ja tutaj reprezentuję siebie tylko i firmę którą rzeczywiście postawiłem w stan likwidacji bo doszedłem do wniosku, że w tych warunkach rynkowych firmie tak dużej, z takim zapleczem z pracownikami, którzy podlegają pewnej ochronie nie można funkcjonować. Spowodowałem to tak, że każdy dostał odprawę. Firma miała na to pieniądze i nie ma żadnych zobowiązań. Oczywiście na bazie tej firmy powstało już firm 5 na dzisiaj. I te same podatki od nieruchomości wpływają do gminy. I postanie jeszcze więcej. Ale proszę państwa nie wierzcie w takie opowiadki jak tutaj mój szanowny kolega wytoczył armaty, że ja przyszedłem tutaj po to... że ja widziałem wpisy na facebooku – ja nie polemizowałem z tym bo to jest w ogóle nie godne podjęcia tego tematu. Że przyszedł tutaj były szef firmy po to żeby spróbować obiekty sprzedać. Proszę państwa, czy coś takiego może się komuś w ogóle przyśnić? Bo mi na pewno nie. Ja myślę, że zachowujemy się tak, jakbyśmy byli tutaj gminą bardzo bogatą i mieli naprawdę masę pieniędzy w dużym nadmiarze. Ja to tak odbieram. Proszę państwa ja też będąc tutaj w poprzednich dwóch kadencjach uczestniczyłem w próbie nakłonienia przedsiębiorców nie tylko z gminy Sulechów, którzy te pieniądze dawali. Dawali na Zawiszę, dawali na Oriona i dawali na inne kluby. Również na kulturę. I mógłbym wymieniać kwoty i podawać tych sponsorów tylko ja nie wiem czy oni by chcieli. Żeby tu być

wymienieni. Bo to jest po prostu jeszcze sprawa pewnej tajemnicy. Nie wszyscy dają po to żeby być wymienieni przy stole. Absolutnie tak nie jest. Co do przeszłości. Ja się dziwię, tutaj koledze, który parł tutaj w kierunku pozyskiwania środków – ja to realizowałem, nawet mówiłem tutaj publicznie tutaj przy tym stole, że jeżeli burmistrz, wójt czy prezydent nie namawia radnych żeby brać pieniądze, które są, to takiego burmistrza psami by szczuć. Proszę państwa, ja dzisiaj to samo chciałem powiedzieć. Bo szanse są na te pieniądze. Szanse są żeby zmienić pewne relacje ale musi być dobra wola. Ja myślę, że tutaj szanowni radni taką wolę wyrażą po przez głosowanie. I proszę państwa jak pozyskiwaliśmy środki finansowe – 45 milionów złotych pieniędzy darowanych – 136,5 miliona zainwestowanych środków to skąd można było te pieniądze wziąć? Ano właśnie albo z oszczędności albo z kredytu. Albo wykorzystując koniunkturę, która na dzień dzisiejszy jeszcze jest. Tanie wykonawstwo na poziomie 60% ceny kosztorysowej i proszę państwa bardzo tani kredyt – chciałem to zauważyć – bo moi koledzy wykorzystali ten moment przeciwko mi. Że ja zadłużyłem tak miasto i dlatego się tutaj znalazłem, bo ja wcale nie musiałem tutaj być. Próbowałem w pewnym momencie gdzie idę przez miasto, moja małżonka również, tak żeście zadłużyli tę gminę, że... no i doszedłem do wniosku na zasadzie podpowiedzi że trzeba próbować wrócić. Udało mi się. Natomiast, to również chciałem powiedzieć w momencie jak podpisywaliśmy umowy, tutaj z panią skarbnik, mając oczywiście zgodę pana radnego bo on przecież głosował, i w pewnym momencie sobie wszystko przypisał co było zrobione przez dwie kadencje co było zrobione na facebooku, natomiast wszystkie długi zostawił burmistrzowi. Ja dlatego wracam, ja dlatego teraz do tego wracam. I relacje były również przyzwoite. Bo RIO wyrażała poprzez opinie 38% w stosunku do dochodu to było. Natomiast manipulowano pewnymi słupkami, które były nieprawdziwe. I o tym nie miałem nawet szansy powiedzieć, bo tutaj przyszedłem pewnego razu na sesję, była kamera, telewizja, na użytek pana burmistrza i pana przewodniczącego rady ówczesnego, i proszę państwa to co pasowało to leciało. Natomiast ja mówiłem o kwestiach zasadniczych, i spostrzegłem że byłem puszczony przez 15 sekund być może. A pan burmistrz dawał mi do wiwatu ile weszło. Natomiast proszę państwa zapowiadałem publicznie, a tych spotkań miałem trochę ponad 30, że pierwszym moim działaniem to będzie zrezygnowanie z tej tuby propagandowej. I po prostu oszczędności, które trzeba sprowadzić. Teraz wracając do początku, czy proszę państwa nie jest zasadne że ewentualnie rzeczywiście spróbować wyjąć z tego budżetu to co zaproponowałem jeżeli będą dochody, jeżeli będą szły sprzedaże, jeżeli wszystko się ułoży tak jak to przewiduję, chcielibyśmy to proszę państwa do pewnych tematów można bardzo szybko wrócić. Ale ja muszę mieć gwarancję że państwo nie zabierze mi tych kompetencji, które pan burmistrz Rakowski tutaj sobie że tak powiem wprowadził i RIO zaakceptowała. Bo na dzisiaj tych płynności my nie mamy. I podobnie będzie w styczniu, bo przecież nagle w nowym roku nam pieniędzy nie przybędzie. Tak, że te opinie, te wyrażenie, że tutaj kwestia dofinansowania klubów sportowych proponował bym naprawdę zrewidować. Natomiast zrewidować trzeba też inne wydatki. Ja wiem, że jest karta nauczyciela, że są jeszcze inne świadczenia, grupy zawodowe pod ochroną, pracownicy przekroczyli wiek pewien i są też pod ochroną, i są tacy co już by chcieli iść na emerytury, ja to wszystko wiem. I teraz z tym wszystkim, z tymi przepisami trzeba się zmierzyć, które ręce nam wiążą i spróbować to ułożyć. I proszę państwa ja taką wizję mam. Chcę próbować wyprostować. Bo ja sobie nie wyobrażam, co by było gdybyśmy ten program na dzień dzisiejszy przyjęli i co w styczniu by było, co w lutym? Co w połowie roku? Czy te inwestycje, które na dzień dzisiejszy są zapisane, ba, są już nawet podpisane umowy na dofinansowanie! Czy wtedy można by było realizować? Obawiam się, że nie. Proszę państwa, proszę spojrzeć tutaj obiektywnie na to i to co ja proponuję proszę przyjąć. Dziękuję bardzo panie przewodniczący.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: dziękuję bardzo. Jeszcze nie przerwa, proszę państwa odbiegamy troszeczkę od założonego scenariusza ale, no to dobrze. Bym prosił teraz przedstawicieli, dwóch przedstawicieli mieszkańców. I dajemy po 3 minuty na odpowiedź. Proszę bardzo. Pan? I tam z... gdzie?

Pan Krzysztof Koniuszy: dziękuję, Krzysztof Koniuszy prezes Roltex w Sulechowie. Dużo tu było powiedziane. Ja chcę powiedzieć krótko. Merytorycznie, krótko, rzeczowo i finansowo. Apeluję, proszę panów radnych o nieobcinanie aż takiej kwoty. Przecież to co tutaj mówicie to są mity. My jako Roltex Zawisza nie mamy budżetu milion trzysta co wy tutaj mówicie, to jest całość na sport. W mojej

rozmowie z panem burmistrzem proponowałem obcięcie budżetu do kwoty 750 000 na przyszły rok. Przy czym tak jak powiedzieliśmy tutaj, tak jak to wszyscy mówią najważniejsze jest żebyśmy dostali 500 000 w pierwszym półroczu a 250 000 w następnym. Nie można działać ani sportowo, ani gospodarczo natychmiast tnąc i ucinając. Nie chcecie dać nam szansy negocjacji. Bardzo mi się podoba tutaj wystąpienie pana radnego – usiądźmy i zrobmy kompromis. Myśmymy już zrobili kompromis. Ja włożyłem dziesiątki tysięcy w ten klub. W to miasto. A pan burmistrz nie chce iść na kompromis? Nie możemy negocjować? Chyba nie jest to problem dla miasta – 250 000 zł. usiądziemy w marcu i powiemy – klub będzie, albo będzie spółka. Dzisiaj mamy produkt krajowy, Roltex Zawisza. A chcemy mieć produkt eksportowy. Nie tylko z pieniędzy miasta. Ale głównie ze sponsorów. Dziękuję. [słychać oklaski]

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: dziękuję. Przepraszam bardzo, jeszcze tam ten i...

Pan Mariusz Wiktorowicz: dzień dobry państwu, ja nazywam się Wiktorowicz Mariusz, jestem sulechowianinem, od niedawna też byłem związany z Zawiszą Sulechów jako dyrektor sportowy. Chciałby pokrótce powiedzieć nie o czystych takich sprawach finansowych tylko o innych rzeczach. Zaczynałem w Lechu Sulechów, byłem w Orionie Sulechów teraz od niedawna byłem tak jak powiedziałem dyrektorem Zawiszy. Sprawa jest tutaj taka widzę trochę polityczna – tak to zostało tutaj powiedziane. Chciałbym abyśmy popatrzyli na ten problem głębiej, na dzieci i na młodzież. Po 22 latach wróciłem do Sulechowa. i myślę, że jako jedyna osoba na tej sali byłem w Olen lidze, wiem jak wygląda Orlen liga i coś osiągnąłem w siatkówce. Ja się cieszę, że jestem z Sulechowa, że to co osiągnąłem jako zawodnik – mistrzostwa Polski – myślę, że niektórzy tutaj wiedzą – jako trener, ja osobiście ściągnąłem do Częstochowy Łukasza Żygadło, prowadziłem Natalię Bamber jako trener w Bielsku w BKS-ie. Trochę mi się głos trzęsie ale emocji mam w sercu bardzo dużo. Chciałbym... powiedziane zostało żeby był kompromis, jest bardzo trudno w takiej sytuacji ciąć koszty w trakcie sezonu, tak jak to też zostało tutaj powiedziane. To jest tak samo jak był tutaj też przykład rodziny, każdy z państwa ma swoje wynagrodzenie dochody i nagle powiedzą – 50% nie dostajecie. Jest to problem. Te zawodniczki też. Przyszły tutaj na kontrakt, zrezygnowały z pewnych rzeczy, po to żeby znaleźć też miejsce pracy, zatrudnienie i być akurat w tym sezonie tutaj w Sulechowie. druga sprawa jest też a propos młodzieży. Tutaj też jest na sali chyba mama zawodniczki Wiktorii Broś, pan przewodniczący Rerus też wspominał tutaj o szkoleniu młodzieży. Ostatnią datą, jaką pan wymienił jest 2005 rok. 2005, gdzie zawodniczki sulechowskie coś osiągnęły. Mamy 2014 rok. Jako dyrektor sportowy starałem się tutaj zobaczyć jak wygląda struktura pracy z młodzieżą. Rozmawiałem z zawodniczkami, młodymi, starszymi, z byłymi trenerami. Z mojej inicjatywy chciałem zrobić szkolenie, dla grup trenerów, bo wiem, jak to powinno wyglądać. Tam się szkoliłem, trenowałem u trenerów włoskich, jeździłem na różne szkolenia. Co usłyszałem? Że szkolenie zrobimy w styczniu. Moja inicjatywa była taka, żeby tutaj pomóc młodzieży, żeby... 2005 – mamy 9 lat. Nie ma żadnej teraz zawodniczki, która... prawdziwej jeżeli chodzi o wychowanki, żeby była z Sulechowa. Już za chwilę kończę. Chciałbym, żeby był kompromis i żeby było pole myślenia trochę długofalowe. Pozwólmymy ten sezon dokończyć Zawiszy Sulechów. raptem został styczeń, luty, marzec, kwiecień. Początek maja jest koniec ligi. Orlen liga w tym roku jest otwarta. Żeby być w Orlen lidze trzeba spełnić kilka warunków. Miedzy innymi – budżet na poziomie minimum 2 – 2,5 miliona złotych, to jest rejon dołu tabeli. Naprawdę – rejon dołu tabeli. Druga sprawa – hala sportowa, też wymaga pewnych nakładów. Trzeba mieć na hali 1000 miejsc siedzących. Duży problem, ale myślę, że udało by się z nim uporać. Tak, że jeżeli chodzi króciutko o tę młodzież, mówi się właśnie że jest w 1 zespole Wiktoria Witkowska. W 1 zespole bo Wiktoria jest jeszcze kadetką. Wiktoria Witkowska ma już ponad 20 lat. będąc w klubach i grając też w pucharach europejskich – słuchałem wyraźnie wszystkich debat i rozmów jakie były, to w klubach europejskich nie da się zbudować, oczywiście tutaj zostało powiedziane – zespołu na wysokim poziomie z wychowanek. Ale coś jest nie tak też – i to już mówiłem głośno dlatego jeszcze raz chcę to podkreślić – trzeba głębiej sięgnąć po młodzież. Na to potrzeba czasu. Potrzeba czasu, bo jest grupa dziewczyn, 60 – 70 może, w klasie I – II gimnazjum, to są młodziczki. One za 4 – 5 lat mogą być seniorkami i zasilić zespół Zawiszy Sulechów. i w tych klubach europejskich jest tak, że 7 do 9 zawodników, jest opłacanych za bardzo grube pieniądze setki tysięcy euro i dolarów. Bardzo grube, uwierzcie. Ale 3 -4 osoby mając 19 lat za bardzo małe stypendia albo za tylko jakieś opłaty do szkoły

stoją w kwadracie, w tak zwanym piaskaczu i się uczą. Uczą bo za 3 – 4 lata one będą stanowiły o sile zespołu. Na ten moment tego nie ma w 1 zespole Zawiszy. Ponieważ jest dziura szkoleniowa. Teraz trzeba usiąść i poczekać do końca sezonu, dać dograć Zawiszy do końca. Jeżeli będzie sportowo spełniała, trzeba właśnie podyskutować, bo takiej decyzji przygląda się komisja rewizyjna z Polskiego Związku i ta komisja zatwierdza czy ten zespół będzie grał w Orlen lidze czy nie. Zespoły na przykład z dołu tabeli teraz w Orlen lidze muszą wygrać 5 spotkań. Minimum. Żeby też...

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: ja bym prosił o...

Pan Mariusz Wiktorowicz: już kończę. Tak, że mój apel jest podsumowujący. Iść na kompromis. Dokończyć dać sezon. Nie ucinąć tych pieniędzy. Spójrzeć potem na koniec ligi czy zespół pozyska dodatkowych sponsorów bo to samo miasto czy gmina nie jest w stanie tego utrzymać. W takich małych ośrodkach jak Sulechów. tu jest potrzebny jeszcze drugi Roltex i jeszcze ktoś inny i jeszcze ktoś inny. Jako dyrektor sportowy też jeździłem po tych firmach i też zbierałem zapytania odnośnie sponsoringu. Usłyszałem w 2 -3 firmach jeżeli pan burmistrz będzie chciał się dowiedzieć, jeżeli się zmieni władza w mieście to się pieniądze znajdą na sport. Może na Zawiszy... tak że można tutaj szukać różnych rozwiązań. Dziękuję bardzo, że mogłem tutaj przemówić. Myślę, że to wszystko zakończy się bardzo pozytywnie.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: dziękuję bardzo. Nie, przepraszam i tak jest za dużo.

Głos z sali: a może ktoś inny by się wypowiedział, sami oponenti byli żeby Zawisza była. Są też inne sporty i inne dziedziny życia niż sport. Na razie tylko zwolennicy mówili.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: proszę państwa, będą sprawy różne i będzie można dyskutować na wszystkie tematy. Proszę. Głos przeciwny jest? To proszę.

Mieszkanca Sulechowa: Wiem że tematem jest dzisiaj Zawisza, ale tak chciałabym powiedzieć jako opiekun środowiskowy – w świetlicy – to jest oczywiście nie brane pod uwagę. Kulturalnie, krótko. Czy państwo macie wspomnienia z dzieciństwa? Na pewno jakieś macie. Dajmy dzieciom też co wspominać. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: to wszystko? Przepraszam w tej chwili zarządzam zgodnie z... tak? 15 minut przerwy.

Przewodniczący ogłosił 15 minut przerwy. Po przerwie obrady wznowiono.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni mieszkańcy gminy Sulechów. Chciałem państwu przekazać taką informację, że radni reprezentujący nie tylko mój klub ale i pozostałe kluby tak dokładnie wymienione i opisane przez pana radnego, proponujemy takie rozwiązanie – to chciałem żeby... to, ten odbiór był tak odebrany – my nie zwiększamy i nie zmieniam swego zdania w stosunku do tego co zaproponowałem natomiast idziemy na pewnego rodzaju kompromis, który tutaj zrozumiałem że jest głęboko oczekiwany. Te pieniądze, o których tutaj była mowa czyli kwota 450 000 zł proponujemy państwu do zakończenia sezonu, który trwa jak zrozumiałem do kwietnia. Tak? Do kwietnia. I te pieniądze postaramy się państwu zabezpieczyć, jakkolwiek ja tu panu prezesowi Koniuszemu mówiłem jak był u mnie, że budżet jest tak budowany że to jest 1/12. Natomiast tutaj robimy ukłon w kierunku potrzeb. Zapominamy o... tutaj o inwektywach. Idziemy tutaj w kierunku co pan mi zaproponował przed chwilą na korytarzu w stosunku do mojej osoby. To jest kompromis, który tutaj został wypracowany przez radnych, którzy myślę że... taką decyzję żeśmy podjęli. Przedyskutowaliśmy. I z taką propozycją ja idę. Państwu to proponuję natomiast nie zwiększamy absolutnie dotacji. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: dziękuję.

Pan Krzysztof Koniuszy: dziękuję panu panie burmistrzu. [słychać oklaski]

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: proszę państwa, przystępujemy do głosowania autopoprawek. I tu radny Jan Rerus zgłosił autopoprawkę. Proszę o sprecyzowanie jej dokładnie. Odrzucenie całości tak? To znaczy wniosek, proszę mnie poprawić jeżeli źle zrozumiałem – wniosek radnego Jana Rerusa żeby odrzucić autopoprawki w całości? Burmistrza Sulechowa w całości. Tak?

Radny Jan Rerus: taki był wniosek, ale może w kwestii formalnej panie przewodniczący ja nie bardzo zrozumiałem wniosek pana burmistrza. Żeby dobrze głosować mogę się zapytać?

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *no można.*

Radny Jan Rerus: *dziękuję. Ja zrozumiałem tak, że...*

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *kwota jest ta sama różnica jest że wykorzystanie tej kwoty w ciągu 4 miesięcy a nie 12. Tyle.*

Radny Jan Rerus: *czyli że rozumiem, że tak – kwota 527 050 zostaje, tak? Czyli 450 000 dostanie Zawisza a 77 000 na pozostałe kluby tak? A jak inaczej jak się nie zmniejsza tej kwoty? Jeżeli 527 nam zostaje to jeżeli 450 na Zawiszę a nie zmniejszamy tej kwoty minus 700 000 to mamy matematycznie że jest 77 050 zostaje na pozostałe wszystkie stowarzyszenia tak to mam rozumieć?*

Skarbnik gminy Sulechów Irena Kohler: *pan burmistrz mnie upoważnił tutaj żeby państwu przekazać...*

Radny Jan Rerus: *żebym wiedział jak głosować.*

Skarbnik gminy Sulechów Irena Kohler: *zaraz, zaraz. Jeżeli chodzi o dotacje dla klubów kwota 527 050 pozostaje. W tym 300 000 na klub Zawisza i stypendia zostają 200 000 w tym Zawisza 150 000 i to jest razem 450 000.*

Pan Krzysztof Koniuszy: *nie, no tak to nie miało być.*

Radny Jan Rerus: *no to może się, przepraszam bardzo, panowie nie zrozumieli do końca? Bo kompromis jest tutaj rzeczywiście bardzo potrzebny i przydał by się to może się jeszcze domówicie panowie? Żeby było wiadomo co pozostaje. Bo ja to tak rozumiem... teraz już zrozumiałem pani skarbnik. Dziękuję bardzo. Zrozumiałem.*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *przechodzimy do głosowania wniosku pana Rerusa, o odrzuceniu poprawek w całości burmistrza Sulechowa.*

Wniosek został odrzucony stosunkiem głosów: za 5, przeciw 16, wstrzymujący się 0.

5) głosowanie nad autopoprawkami

Radny Marek Kuczyński: *mam wniosek aby osobno głosować każdą poprawkę. Biorąc pod uwagę treść i przebieg dzisiejszej dyskusji motywuję to tym, że na przykład w naszym programie Praworządny Sulechowa nie było czegoś takiego jak odbieranie niektórym podmiotom pieniędzy a było coś takiego jak obniżenie kosztów urzędu i rady miejskiej więc tutaj żeby głosować sensownie musielibyśmy każdą osobno. Taki wniosek.*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *nie, tego nie musimy głosować, to jest wniosek daleko idący i będziemy głosować każdą jedną pozycję. Zgoda?*

- Autopoprawka 1 została przyjęta stosunkiem głosów: za 14, przeciw 5, wstrzymujący się 2.
- Autopoprawka 2 została przyjęta stosunkiem głosów: za 16, przeciw 5, wstrzymujący się 0.
- Autopoprawka 3 została przyjęta stosunkiem głosów: za 16, przeciw 5, wstrzymujący się 0.
- Autopoprawka 4 została przyjęta stosunkiem głosów: za 21, przeciw 0, wstrzymujący się 0.
- Autopoprawka 5 została przyjęta stosunkiem głosów: za 16, przeciw 5, wstrzymujący się 0.
- Autopoprawka 6 została przyjęta stosunkiem głosów: za 12, przeciw 5, wstrzymujący się 4.
- Autopoprawka 7 została przyjęta stosunkiem głosów: za 12, przeciw 5, wstrzymujący się 4.
- Autopoprawka 8 została przyjęta stosunkiem głosów: za 14, przeciw 5, wstrzymujący się 2.
- Autopoprawka 9 została przyjęta stosunkiem głosów: za 12, przeciw 5, wstrzymujący się 4.
- Autopoprawka 10 została przyjęta stosunkiem głosów: za 12, przeciw 5, wstrzymujący się 4.
- Autopoprawka 11 została przyjęta stosunkiem głosów: za 15, przeciw 5, wstrzymujący się 1.
- Autopoprawka 12 została przyjęta stosunkiem głosów: za 15, przeciw 5, wstrzymujący się 1.
- Autopoprawka 13 została przyjęta stosunkiem głosów: za 15, przeciw 5, wstrzymujący się 1.

6) odczytanie projektu uchwały budżetowej wraz z autopoprawkami

Wnioski radnego Jana Rerusa w sprawie:

- wykreślenia: §6 pkt 2 został odrzucony stosunkiem głosów: za 4, przeciw 16, wstrzymujący się 0.
- wykreślenia: §6 pkt 3 został odrzucony stosunkiem głosów: za 4, przeciw 17, wstrzymujący się 0.
- wykreślenia: §6 pkt 5 został odrzucony stosunkiem głosów: za 4, przeciw 17, wstrzymujący się 0.

Przewodniczący Rady Miejskiej, odczytał treść projektu uchwały w sprawie uchwały budżetowej Gminy Sulechów na rok 2015 (druk nr 15). Do przedstawionego projektu uchwały nie wniesiono więcej uwag ani wniosków.

- 7) głosowanie projektu uchwały budżetowej (wraz z przegłosowanymi autopoprawkami (druk nr 15).

Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, stosunkiem głosów: za 16, przeciw 0, wstrzymujący się 5.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	-	-	x
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	-	-	x
9	Kozłowski Roman	-	-	x
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska - Jaroszkiewicz Magdalena	-	-	x
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	-	-	x
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-

21	Włodek Waldemar	x	-	-
----	-----------------	---	---	---

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *gratuluję panie burmistrzu, i możemy realizować.*

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *dziękuję panie przewodniczący i dziękuję wysokiej radzie.*

Pkt. 8
przerwa

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił 10 min przerwę.

Pkt. 9
rozpatrzenie i głosowanie projektów uchwał w sprawie:

- 1) przystąpienia do sporządzenia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części terenów w obrębie geodezyjnym Pomorsko, Mozów i Górki Małe (druk nr 16)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani zastrzeżeń nie zgłoszono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 21 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska - Jaroszkiewicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiątek Elżbieta	x	-	-

15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-
21	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

2) odwołania Skarbnika Gminy Sulechów (druk nr 17)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Radny Jan Rerus: *ja mam tylko takie moralne pytanie mniej więcej. Chciałem się dowiedzieć czy to stanowisko jest uzgodnione między stronami czy raczej wypowiedzenie pana burmistrza tylko?*

Skarbnik gminy Irena Kohler: *ja osiem lat pracowałam z panem burmistrzem i to jest moja decyzja.*

Więcej uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 21 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska - Jaroszkiewicz Magdalena	x	-	-

13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-
21	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *pani skarbnik została odwołana, przede wszystkim chciałbym pani skarbnik podziękować za dotychczasową pracę.* [słychać oklaski]

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *panie przewodniczący, wysoka rado, przede wszystkim pani Ireno, chciałem pani podziękować za lata wspólnie spędzone, za pracę wzajemną na rzecz i dobro naszych mieszkańców, za doświadczenia które – nie ukrywam – wyniosłem tutaj z przekazu jeżeli chodzi o finanse, i myślę, że jeżeli będą potrzeby, tak się umówiliśmy to pani Irena chętnie nam pomoże. Za to serdecznie dziękuję.* [słychać oklaski]

Zastępca skarbnika gminy Sulechów Małgorzata Wodejko: *pani skarbnik w imieniu wydziału finansowego, wprawdzie jesteśmy tutaj w dwie osoby dzisiaj, nie chcieliśmy tutaj angażować pozostałych osób chcieliśmy podziękować za te 23 lata wspólnej pracy, za naukę, za wspieranie. Były trudne chwile, były chwile radości. Za matkowanie dla nas. Po prostu nie żegnamy się, ale serdecznie dziękujemy i życzymy wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia że się tak wyrażę.* [słychać oklaski]

Skarbnik gminy Sulechów Irena Kohler: *dziękuję państwu wszystkim, co prawda bardzo krótko żeśmy tutaj ze sobą współpracowali ale jak tutaj moja zastępczyni powiedziała jak długo zatrzymałam się tutaj w urzędzie miejskim bo pracowałam od 1 sierpnia 1991 roku. No i ta moja decyzja właśnie. Ze tak powiem matkowałam dla radnych, dla przewodniczących dla burmistrzów i zastępców i zawsze się tak patrzyłam, że włodarze się moi zmieniają a ciągle ja zostaję. Najbardziej, wszyscy tak mówili, trudne stanowisko to było skarbnika, bo sekretarz to taka bardziej reprezentacyjna, chociaż ja uważam, że niestety organizacja pracy to jest też bardzo ważna – tak samo jak finanse – bo żeby finansowo wszystko grało to trzeba też żeby organizacyjnie wszystko było dobrze. Natomiast, przyglądałam się, że ja się tak zatrzymałam. Ale w którymś momencie powiedziałam – dość. 23 budżet został przyjęty. Wszystkie budżety tak jak państwu powiem – pochwalę się po prostu, bo trzeba się chwalić tą pracą – one zawsze były pozytywnie przyjmowane. Nawet jak dzisiaj były takie burzliwe dyskusje i rozmowy. Ale to dobrze, bo trudny on jest i bardzo dobrze się stało że pan burmistrz te autopoprawki zaproponował bo naprawdę sytuacja jest wyjątkowa. Ja nie mówię, że nie jest możliwa do tego, do zbilansowania, ale po prostu trzeba zacząć inaczej prowadzić ten budżet. I za to państwu wszystkim dziękuję. Oczywiście i kierownikom wydziałów i dyrektorom jednostek organizacyjnych za wspianą współpracę. Powiem tak – wszyscy się wzajemnie uczyliśmy. To nie była taka moja mądrość, ale każdego że tak powiem wysłuchiwałam. I ta mądrość płynęła od wszystkich i też do mnie. Dziękuję za wszystko.* [słychać oklaski]

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *dziękuję, ja już 3 kadencję muszę państwu powiedzieć że nigdy nie było tak, żeby pani Irena powiedziała że nie ma czasu. Za to pani bardzo dziękujemy.*

3) powołania Skarbnika Gminy Sulechów (druk nr 18)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *panią Magdalenę Klucznik bym prosił o kilka słów o sobie, jeśli można.*

Magdalena Klucznik: *witam państwa serdecznie nazywam się Magdalena Klucznik, jestem mieszkanką gminy Sulechów, swoją karierę zawodową rozpoczęłam w 2000 roku. W 2007 roku rozpoczęłam pracę w urzędzie marszałkowskim Województwa Lubuskiego gdzie pracowałam w departamencie finansów w wydziale planowania budżetu i analiz. Tam też od 2009 roku zostałam kierownikiem. Właśnie wydziału planowania budżetu i analiz. W październiku 2012 roku zostałam powołana na skarbnika gminy Niegostawice, gdzie do dnia dzisiejszego jeszcze pracuję. Tyle jeśli mogę powiedzieć o mojej że tak powiem karierze. Tak, jestem absolwentką akademii ekonomicznej w Poznaniu. Ukończyłam tam studia magisterskie, również ukończyłam studia podyplomowe. Posiadam certyfikat na prowadzenie ksiąg rachunkowych, to z takich moich, że tak powiem dodatkowych dokumentów, które zdobyłam. Natomiast jeśli chodzi o mnie jako osobę – myślę, że jestem osobą otwartą, jeśli chodzi o kontakty to raczej nigdy nie miałam problemów ze współpracą z ludźmi. Zobaczmy jak... ja liczę na współpracę i państwo zapewne też liczycie na współpracę owocną. Czego sobie i państwu życzę. Dziękuję bardzo. [słychać oklaski]*

Więcej uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 21 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska - Jaroszkiewicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-

14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-
21	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *jednogłośnie wszyscy za, witamy panią skarbnik.*

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *proszę państwa, no tak już jest, przepraszam za sformułowanie – umarł król, niech żyje król. Natomiast dziękowałem pani Irenie za współpracę a teraz zwracam się w kierunku młodej osoby, jak państwo widzicie stawiamy na młodzież, na ludzi też doświadczonych. To doświadczenie będziemy weryfikować wspólnie. Będziemy również, to co usłyszeliśmy przed chwilą wzajemnie się uczyć. Wzajemnie dopasowywać do sytuacji. bo dzisiaj to co żeśmy tu wypracowali to jest również swego rodzaju kompromis. Ja myślę, chyba też że doświadczenie z drugiego samorządu, znacznie mniejszego. Ale ja naprawdę podziwiam również panią, jako osobę młodą, która siedemdziesiąt kilka kilometrów w jedną stronę codziennie przez lat ile? Trzy. Przez dwa lata. Proszę państwa dojeżdżać z Sulechowa albo z Okunina, to jest to samo, bo tam pani mieszka. I mieszka również w Sulechowie z tego co się zorientowałem. Więc myślę, że w imieniu wszystkich życzę pani tutaj powodzenia, dobrych relacji, i mam nadzieję że wielu postrzeżga to że jest pani osobą otwartą. Tutaj tego wzajemnie oczekujemy i życzymy żeby tak było. Wszystkiego dobrego życzę pani tutaj w urzędzie miejskim Sulechów. [słychać oklaski]*

4) ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Sulechowa (druk nr 19)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *panie przewodniczący ja przez osiem lat zawsze wychodziłem jak była mowa o moich poborach. Pozwólcie, że ja opuszczę to pomieszczenie.*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *myślę, że to nie konieczne, ale jeśli jest taka pana wola... chciałby wnieść tutaj autopoprawkę – chodzi o paragraf nr 3. Ma w tej chwili brzmienie „uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”, powinno być „uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od dnia 8 grudnia 2014 roku”. Proszę to wpisać.*

Autopoprawka została przyjęta w głosowaniu jawnym jednogłośnie 21 głosów za. Więcej uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 21 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-

3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska - Jaroszkiewicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-
21	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

5) zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia zasad wypłacania diet dla radnych i sołtysów Gminy Sulechów (druk nr 20)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Radny Marek Kuczyński: *teraz radni powinni wyjść.*

Wiceprzewodniczący Radosław Murkowski: *pozwolę sobie na taki żart, to przy dietach, przy głosowaniu to my teraz wychodzimy? Czy jak?*

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *miałem taki zwyczaj, myślę że to jest dobry zwyczaj.*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *tu też jest taka mała autopoprawka w paragrafie 1, punkt 2 powinien się zaczynać od „w”. Proszę wstawić „w”. Nie musimy tego głosować?*

Radca Prawny Marcin Badura: *nie, to omyłka pisarska. Nie ma potrzeby.*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *dobrze, czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma. Przystępujemy do głosowania.*

Radny Marek Kuczyński: *jeszcze uwagi radnych panie przewodniczący.*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *pytałem czy są uwagi. Proszę słuchać.*

Radny Marek Kuczyński: *a to przepraszam. Zatem czy mogę?*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *w wyjątkowym wypadku. Na drugi raz nie pozwolę.*

Radny Marek Kuczyński: *dobrze, dziękuję panie przewodniczący. No tutaj jestem zobowiązany pewne wyjaśnienie, mianowicie w poprzedniej... skąd ta uchwała się wzięła? W poprzedniej kadencji kiedy noszono się z zamiarem podwyższenia diet z wcześniejszych kwot apelowałem rządzącą wówczas koalicję żeby tego nie czyniono. Z takich pobudek, że jeśli my będziemy głosować przeciwko to będzie się nam zarzucać populizm. Więc aby nie było zarzucania populizmu apelowałem aby w ogóle tego nie wносить. Jednak to wniesiono. Później uznałem to za błąd że wniesiono tą podwyżkę. Później aby ten błąd naprawić też nasz klub wyszedł z pomysłem aby obniżyć diety radnych jednak przeważająca koalicja tamtejsza taki projekt uchwały odrzuciła. Cieszy mnie bo czytam tu i ówdzie w gazetach już to środowisko zapatruje się tak, że nie jest to dobry pomysł, by ten były wtedy podwyższenie, obowiązywały. Szkoda że dwa lata ten namysł trwał ale lepiej późno niż wcale. Cieszę się, że pan burmistrz też popiera taki pomysł. Bo to jest myślą sygnał dla społeczeństwa, że jeżeli chcemy zaciskać pasa różnym podmiotom to zaciskamy pasa również sobie. Wracając do stanu wcześniejszego w troszeczkę innych tutaj kwotach, ale było to kwoty mniejsze. Mam nadzieję, że wszyscy państwo radni poprą projekt tej uchwały i o to apeluję. Dziękuję.*

Więcej uwag ani zastrzeżeń nie zgłoszono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 21 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska - Jaroszkiewicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiątek Elżbieta	x	-	-

15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-
21	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

- 6) zmiany uchwały Nr 0007.385.2013 Rady Miejskiej w Sulechowie z dnia 17 grudnia 2013 r. w sprawie uchwały budżetowej Gminy Sulechów na rok 2014 (durk nr 21)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 21 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska - Jaroszkiewicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-

15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-
21	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

7) powołania radnego do składu Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury Rady Miejskiej w Sulechowie
(druk nr 22)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym stosunkiem głosów: głosów za 20, przeciw 0, wstrzymujący się 1.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska - Jaroszkiewicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiątek Elżbieta	x	-	-

15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-
21	Włodek Waldemar	-	-	x

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

8) powołania radnego do składu Komisji Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Sulechowie (druk nr 23)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym stosunkiem głosów: głosów za 20, przeciw 0, wstrzymujący się 1.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska - Jaroszkiewicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-

15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Suwała Barbara	x	-	-
19	Szeląg Agnieszka	x	-	-
20	Wilczyński Roman	x	-	-
21	Włodek Waldemar	-	-	x

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

Pkt. 10

interpelacje i zapytania radnych, zapytania sołtysów i mieszkańców Gminy Sulechów oraz wolne wnioski i informacje.

Wiceprzewodniczący Radosław Murkowski: *taka wesoła atmosfera, to tak tytułem żartu proponuję, była już jedna Wenta, tak? Równa kilka sekund. Proponuję wprowadzenie nowej jednostki miary również jeden Rerus czyli godzina i 5 minut. Tak? Dzisiaj sesja trwała 5 Rerusów i panu radnemu już dziękujemy.*

Radny Jan Rerus: *nie będę tyle zabierał głosu co poprzednio – ja się oczywiście nie obrażam na takie żarty – państwo radni, ja mam tutaj jedno pytanie. Wniosek taki mam, ale chciałem w pierwszej kolejności ponieważ są wnioski różne, bardzo serdecznie w imieniu klubu podziękować pani Irenie Kohler, która z nami była 3 kadencje, była teraz 4 zaczyna. Bardzo serdecznie dziękujemy za współpracę bo była miła przyjemna i przede wszystkim merytoryczna. Zawsze. Bardzo serdecznie dziękujemy. A nowej pani skarbnik życzymy oczywiście tak samo dobrej współpracy. My głosowaliśmy oczywiście za mimo że nie znamy pani ale uważamy, że ktoś kto zarządza tak jak pan burmistrz powinien w większości sam dobierać sobie współpracowników dlatego nawet nie zadawaliśmy pytań. Liczymy na dobrą i owocną współpracę. Natomiast jeszcze jedno słówko do mojego wystąpienia. Powiem tak, ja jestem w zasadzie ścisłowcem i nie raz popełniam takie faux pas językowe różne, ale nie chciałem naprawdę nikogo obrazić. Wybaczcie jak coś zrobiłem nie tak. Jeśli coś nie tak było zrozumiałe. Tak naprawdę to jako w opozycji no muszę używać czasem mocniejszych argumentów aby kogoś przekonać, ale naprawdę nie miałem zamiaru nikogo obrazić, jeżeli ktoś się poczuł dotknięty, szczególnie tutaj pana radnego jeszcze raz szczególnie przepraszam. Natomiast mój wniosek panie przewodniczący, który chciałbym złożyć – ponieważ na ostatniej sesji VI kadencji Rady Miejskiej, rada nie zdecydowała się rozpatrywać druku... projektu uchwały druk 503, odrzuciła, znaczy wyrzuciła to z porządku obrad ale moim zdaniem wniosek pana burmistrza był żeby to rozpatrzyć, dotyczyło to w sprawie odstąpienia od żądania zwrotu bonifikaty. Skoro ten wniosek jest, rada nie rozpatrzyła go ani pozytywnie ani negatywnie tylko odsunęła w czasie, to proszę o włączenie go do porządku obrad na przykład na następnej sesji, tak? Dziękuję bardzo.*

Radny Julian Kozłowski: *panie przewodniczący, właściwie to mam dwa pytania. Wnioski. Jeden dotyczy przede wszystkim wycięcia drzewa, które jest na terenie szpitala. Ono akurat, to drzewo, suche drzewo tak naprawdę jest o tyle niebezpieczne, że ono jest umiejscowione przy samym parkingu, gdzie stoją samochody. Tam w większości pacjenci chodzą do laboratorium. No niestety muszą tam gdzieś ten samochód postawić albo nawet przejść. Stwarza to o tyle niebezpieczeństwo, że może tam ten konar, który wystaje, wisi właściwie nad tym parkingiem, spowodować uraz dosyć poważny a nie daj Boże jeszcze gorszy śmiertelny. To jest jeden... to jest oczywiście wniosek który*

kieruję do starosty, akurat nie ma nikogo, przedstawiciela starosty. Ale chciałbym ewentualnie aby pan burmistrz też podjął ten temat i ewentualnie się zainteresował. I drugi wniosek to jest taki, że okazuje się, że mamy bardzo fajny szpital. W tym szpitalu naprawdę... jest on bogaty, bardzo ładny, czysty, schludny i są specjaliści. Tylko że jest jedna rzecz. Jest to mankament taki polegający na tym, że po godzinie 18:00 nie ma USG. USG, które mogłoby funkcjonować do tego, że jak przychodzą pacjenci z jakimiś urazami i należało by podjąć jakąś tam szybką, trafną decyzję to ci pacjenci niestety są odwożeni na SOR do Zielonej Góry. I tam oczekują ewentualnie swojej długiej drogi. A niejednokrotnie jest tak, sam doświadczyłem to na przykładzie mojego syna gdzie musiałem jechać z nim aż do Zielonej Góry. Bo oczywiście szpital go zawiózł i tam musiałby – przebiegła cała jego diagnoza by schorzenia i musiałby by być poddany zabiegowi. I to wydłuża w czasie. To dobrze się stało tak, że akurat było bardzo mało ludzi. Ale na tym SOR-ze, proszę mi wierzyć, tam przychodzi mnóstwo ludzi i niejednokrotnie jest tak, że tam się długo oczekuje. Już nie mówiąc o przewiezieniu. Dlatego panie burmistrzu wnioskuję i proszę – czy jest taka możliwość żeby akurat tak jak szpital funkcjonuje to żeby też i funkcjonował ten ultrasonograf. To pozwoli na szybką diagnozę i szybkie leczenie. Dziękuję bardzo.

Radny Marek Kuczyński: no miałem kilka tematów, ale z racji na późną porę odłożę resztę na komisję przestrzegania prawa. Ale jeden taki większy poruszę. Proszę państwa konsultowałem i na witrynie internetowej i w rozmowach bezpośrednich z mieszkańcami ulicy Klonowej i okolicznych miejscowości... miejscowości – to ta godzina późna – ulic, tak? Jest taka prośba myślę że zdecydowanej większości osób, które tam zamieszkują aby od ulicy ogrodowej, od strony ulicy ogrodowej zrobić ruch jednostronny. Ponieważ tam... proszę? Jednokierunkowy. Jest już późno. Po 90 minutach my zawsze mamy półgodziny przerwy. Tak, że jest taka ogromna prośba. I zobowiązałem się, że dzisiaj na sesji przedstawię prośbę, żeby to rozważyć. Myślę, że kolejne tematy to już na komisji. Dziękuję.

Radny Sebastian Różycki: mam takie szczęście, że moja córka uczęszcza do... dwie córki właściwie do szkoły - trójki i wykorzystując to że mamy tutaj też policję – komendanta, chciałem zwrócić się z prośbą. O godzinie 8:00 rano, gdy dzieci są przywożone właśnie pod salę gimnastyczną „trójka” jest problem straszny aby tam wyjechać, tak? Pasy są położone na drodze powiatowej – na ulicy Piaskowej, tak zwane „leżące policjanty”, przepraszam, tak? Ale chciałbym się zastanowić, czy można by było zrobić ruch jednokierunkowy kierujący ludzi wyjeżdżających z drogi wewnętrznej w prawo na ulicę Kwiatową. Żeby nie wyjeżdżali ci ludzie w stronę ulicy Piaskowej. Albo nakaz skrętu w prawo aby dojechać do ronda. Na pewno by to spowodowało, że będą mniejsze korki. I będzie większe bezpieczeństwo dla dzieci, które przechodzą przez ten pas jezdni. Kolejna sugestia, z którą chciałbym się zwrócić, gdyż na osiedlu Nadodrzańskim mamy teraz taką sytuację, że są dwa przedszkola. W godzinach porannych, godzina 7:15 do 8:00 to jest jedna wielka tragedia, gdyż do sklepów spożywczych przyjeżdżają samochody dostawcze i znaleźć miejsce parkingowe przy „Guciu”, tak? Czy też przy „Misiu Uszatku” jest rzeczą praktycznie niemożliwą. I następuje blokada. Stąd też wydaje mi się najlepszym rozwiązaniem było by zrobienie ruchu jednokierunkowego nakazującego po prostu aby ten ruch rozładować. To jest taka moja sugestia. Dziękuję bardzo.

Radna Elżbieta Musiałek: panie burmistrzu, panie przewodniczący, zebrani goście, radni, ja mam tutaj taką informację od mieszkańców Pomorska. Chodzi o przejście na drodze wojewódzkiej. Przed zrobieniem zatoczki dla autobusu było to przejście dla pieszych nie kolidowało to z niczym. Później kiedy została zrobiona ta zatoczka to przejście zniknęło. Nie ma go. Z tego co wiem w poprzedniej radzie były pisane pisma do zarządu dróg wojewódzkich o to by przywrócić to przejście. Stwierdzono, że nie może tam być. Aczkolwiek starałam się dowiedzieć w zarządzie dróg wojewódzkich jaką podejmą decyzję. Są że tak powiem przychylni ale panie burmistrzu bardzo proszę o jakieś tam wsparcie. Bo nie ukrywam, dzieci wysiadają, jeżdżą z Brodów do Pomorska do domów ze szkoły i odwrotnie, no jest to niebezpieczne. Tym bardziej, że teraz jest i sklep. Tak, że oświetlenie jest jakie jest. Tu chciałabym też żeby jakby przychylić się, jeśli samej mi się nie uda to potrzebowałabym wsparcia. A komisja do spraw przestrzegania prawa mam nadzieję że mi tu pomoże. Dziękuję ślicznie.

Radny Arkadiusz Sowiński: jeszcze ja chciałem jeżeli mogę. Panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowna rado, też otrzymałem już sygnał od mieszkańców ulicy Kolejowej to znaczy chodzi o

wstawienie jakiejś tam chociaż jednej lampy bo z tego co mi mieszkaniec mówił – napisał mi pocztą elektroniczną – że temat był wątkowany już za poprzedniego burmistrza i zawsze odpowiedź była negatywna. Tam jest bardzo ciemno. Tam nie ma żadnej lampy. Tu chodzi o ulicę Kolejową od strony ulicy Przemysłowej w kierunku tego domu studenta. Tam jest ciemno. Dziękuję.

Radny Zbigniew Kaczmar: ja mam pytanie do pana burmistrza w imieniu części mieszkańców ulicy Żeromskiego oraz własnym. Panie burmistrzu, czy mógłby nam pan na najbliższej sesji powiedzieć, czy przedstawić co stało się z kostką granitową w trakcie remontu ulicy Żeromskiego i Licealnej? Gdzie została zdjęta? Co się z nią dzieje? Ona sama w sobie przedstawia jakąś wartość materialną i czy jeśli ona istnieje, czy miasto, gmina ma pomysł na jej zagospodarowanie. Dziękuję.

Wiceprzewodnicząca Barbara Suwała: panie przewodniczący, panie burmistrzu, wysoka rado, jak już taki koncert życzeń tutaj jest to ja chciałabym się dołączyć do niego. Jestem wybrana z okręgu nr 7, to jest ulice między innymi Dębowa, park blisko i tak dalej. Rozmawiając z mieszkańcami wskazywali mi na niemożliwość tam mieszkania. Nawet do tego stopnia. Mieszkania się trzęsą jak jeżdżą samochody a przede wszystkim samochody ciężarowe przez ulicę Bankową. Ja wiem, że jest to odkryte i jest ten... kostka granitowa. Wiadomo, że jest nierówna i straszna ale tam ludzie po prostu nie mogą żyć. I następna sprawa to no chociaż trochę żeby należałoby zrobić porządku w parku. Bo tam, no ten park to się tylko nadaje do wyprowadzania psów. To znaczy w tej chwili tak się tam dzieje. Nie ma możliwości żeby wyjść z dziećmi. Tutaj jest ten... sklep, wiadomo jak się tam zachowują różni ludzie. Są toalety ale bardzo rzadko chyba korzystają z tych toalet. No i następna sprawa to samo zagospodarowanie tego parku. Ja nie mówię, że to ma być na dzisiaj ale należało by pomyśleć o tym w przyszłości bo jest to prawie w centrum miasta. Tak, że można by to wykorzystać dla dzieci i dla matek z dziećmi – tam był taki ładny plac zabaw – ale w tej chwili to już to wszystko tak podupało. Tak, że proszę bardzo to w przyszłości wziąć pod uwagę. Dziękuję bardzo.

Radny Roman Wilczyński: panie burmistrzu, ja mam takie pytanie – bo w tamtym roku po ciężkich moich walkach został w końcu zrobiony ten stawek koło pana Bagińskiego, no ale nie do końca bo został bez ogrodzenia teraz. Pół ogrodzenia jest, pół ogrodzenia nie ma. I to teraz – stawik ładny i co dalej? A nie wykończony. No ale po jakich walkach ten stawik był zrobiony. I teraz tak – pan Bagiński zobowiązał się dbać o ten stawik – tylko też by top chciał mieć na piśmie, że po prostu on będzie odpowiedzialny za ten stawik i on powiedział że on będzie go obkaszał czy tam dbał, posadzi tam jakieś krzewy, wszystko. No ale kwestia jeszcze dokończenia tego stawiku. Żeby to wyglądało jakoś normalnie. Dziękuję.

Radny Piotr Bodnar: pytanie kieruję do pana burmistrza. W poprzednim roku, w zasadzie w tym roku pod koniec tego roku został zrobiony chodnik na alei Wielkopolskiej. Czyli ta droga, która prowadzi z Sulechowa na Wolsztyn i Poznań. Mieszkańcy wsi Krężoły bardzo są zadowoleni, często korzystają z tego chodnika natomiast nie mamy cały czas rozwiązanej kwestii oznaczonego przejścia dla pieszych. W związku z tym, że wcześniej chodnik no szczerze mówiąc nie nadawał się do użycia ze względu na dziury, na niebezpieczeństwo skręcenia jakieś nogi czy wywrócenia się rowerem, no teraz potrzebujemy - my mieszkańcy Krężoła.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: w którym miejscu?

Radny Piotr Bodnar: to przejście powinno być od zakładu Andrex naprzeciw, no po prostu przejście, umożliwienie przejścia z ulicy Kargowskiej na...

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: z Krężoła do Obłotnego.

Radny Piotr Bodnar: tak, no można tak powiedzieć. Tam ten chodnik nie jest jeszcze skończony i wiem że są plany pociągnięcia chodnika dalej jeszcze w stronę Obłotna – proszę tylko o uwzględnienie w inwestycji również dokonania przejścia dla pieszych. Dziękuję.

Radny Łukasz Bartoszewicz: panie burmistrzu, ja jeszcze z takim pytaniem – chodzi tutaj o tę strefę parkingową. Przez tą strefę parkingową, jak na przykład mieszkańcy Handlowej, ulicy po prostu tutaj od Szopena i całe podwórka. Mieszkańcy mają bardzo duży problem. Bo po prostu ludzie przyjeżdżają sobie do miasta i parkują na ulicy, żeby ominąć strefę. I do godziny 16:00 to jest po prostu walka o miejsce parkingowe. Po godzinie 16:00 nagle się robią podwórka puste. Samochody już normalnie parkują. I tutaj taka prośba, że może by tutaj zaangażować troszkę straż miejską żeby jakieś znaki postawić, że to faktycznie dotyczy tylko mieszkańców i żeby ta straż no posprawdzała. Bo naprawdę

jest problem, ludzie się tak przyzwyczaili że nawet jak mają podejść 100 metrów to on i tak wsiada w samochód i jedzie samochodem. A naprawdę mieszkańcy mają bardzo duży problem. Dziękuję.

Radny Waldemar Włodek: panie burmistrzu, szanowni radni, ja mam pytania a propos tej umowy z ENEOS-em czy już coś wiadomo w jakim kierunku to się będzie... co będą dokładnie robić i gdzie i w jakiej kolejności? Czy te obiecane lampy, które były... jakby to powiedzieć rozpoznanie robione będą rzeczywiście montowane?

Radny Krzysztof Kluczyński: panie burmistrzu ja bym chciał prosić o uwzględnienie tego przystanku, tam między Kalskiem a Sulechowem to jest Dębinki. Te dzieci stoją, idą pół kilometra do tej głównej drogi i później stoją w tym szczyrim polu. I już panu zgłaszałem ten problem odnośnie tego autobusu kursującego, co się dzieci później spuszcza... przepraszam spóźniają do szkoły do gimnazjum nr 2 i gimnazjum nr 3. Przepraszam za przejęzyczenie.

Pkt. 11
przerwa

Przewodniczący Rady Miejskiej nie ogłosił przerwy.

Pkt. 12
przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji

przyjęcie protokołu z obrad II i III Sesji rady miejskiej VI kadencji. Protokół z sesji nr II został przyjęty jednogłośnie 21 głosów za. Protokół z sesji nr III został przyjęty stosunkiem głosów za 20, przeciw 0, wstrzymujący się 1.

Pkt. 13
odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: ja się w nowym roku spotkam z panią dyrektor Kucuń, a jeżeli pan radny Kozłowski podnosi temat to najprostsza rzecz – pismo, wydajemy decyzję. W tym samym dniu albo następnym robimy dokumentację stosowną – nas tu nikt nie ściga więc tu nie ma problemu. Uruchomić USG, to właśnie się spotkam z panią dyrektor czy to jest w ogóle możliwe. Bo to nie jest na zasadzie pstryknięcia i będzie, bo to się wiąże – ja znam temat – z etatami i tak dalej. Zresztą nie wiem co w kontekście tej umowy zielonogórskiej w ogóle będzie. Na początku roku oczywiście. Proszę państwa, ruch jednostronny – ja już dawno zauważyłem i tak sobie pomyślałem że jeżeli zostanę burmistrzem to pewne rzeczy sam będę inicjował. I taka inicjatywa już jedna jest bo był wypadek akurat na ulicy Rozwojowej – tam jest zasada prawej strony – tutaj od Strabag-a i tam trzeba postawić znak drogi podporządkowanej. To jest jedna sprawa ode mnie jak gdyby. Natomiast tutaj jeżeli chodzi o ulicę Klonową to trzeba się temu przyjrzeć – jest komisja do spraw bezpieczeństwa – ja osobiście bym tutaj nie oponował w ogóle, natomiast jeśli już wcześniej dostrzegłem problem rano, przemieszczałem się tam dotychczas w zasadzie codziennie i rzeczywiście jest tam kłopot. Dobrze że się tam dotychczas nic nie stało. Kierunek ulicy jednokierunkowej przez Kwiatową – to jest ulica nasza – tak panie Janie? No, ale ja chcę usłyszeć. Oświetlenie zakładamy, już chyba nawet skończyliśmy – te pytanie też miałem akurat drogą elektroniczną to odpowiadałem. Ulica Kwiatowa, dobrze, rozumiem. To sobie zapisałem – poprzez Kwiatową. Osiedle Nadodrzańskie – dwa przedszkola. Podobna sytuacja. Tutaj innego wyjścia nie ma. Trzeba skierować w kierunku pana Ruńca chyba, tak? Nie wiem jak mieszkańcy to przyjmą. No ale to konsultacja, trzeba by było zrobić z mieszkańcami bo tam dużo jest miejsc parkingowych po prawej stronie w kierunku Intermarkhe. Więc może ten kierunek byłby zachowany może. Pani radna Musiałek, wcześniej było przejście, a nie ma? Ale z czego to wynika? Farby zabrakło?

Radna Elżbieta Musiałek: nie, to była zatoczka zrobiona. Znaczy tak, z jednej strony ten chodnik jakby jest, a po drugiej stronie jest zatoczka ja wiem że...

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: dobrze, ocenimy... może się

Radna Elżbieta Musiałek: *tę tutaj z zarządu dróg. No właśnie o to chodzi... po prostu. To znaczy obiecano mi na 7-dmego. No właśnie. Może będzie dobra wola zarządu dróg.*

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *ja przyrzekam, deklarację składam że z początkiem roku przyszłego objeżdżam wszystkie instytucje na zasadzie kontaktu, że... to są najczęściej ci sami ludzie, którzy byli i spróbujemy pewne rzeczy załatwiać. To co mówiliśmy na temat tej drogi – ten kierunek te wszystkie zagadnienia. Jeżeli chodzi teraz o to co pan radny Sowiński teraz – ulica Kolejowa musimy dotrzeć, zobaczyć. Ja tego tematu muszę dotknąć. Jeżeli to jest odcinek od ulicy przemysłowej w kierunku kolejowej i prostej to, to jest kilkaset metrów. Więc nie bardzo rozumiem. Trzeba wskazać o jaki punkt chodzi. Czy w ogóle jest tam możliwość podłączenia tej lampy. Jeżeli chodzi o Żeromskiego ulicę – pan radny Kaczmar, to sprawa wygląda według mojej wiedzy na dzień dzisiejszy tak – kostka jest zabezpieczona w siedzibie, tam na składzie. Mamy taki skład może nie do końca formalny na terenie SuPeKom-u. Część tej kostki jest w porcie w Cigacicach. Znaczna część poszła na te przystanki. Jest to taki, przemieszczacie się – widzicie – te przystanki właśnie z tej kostki. Takiej większej. Brukowej. Jest to wieczne. Chyba że jakiś TIR w to uderzy i nam przesunie. Na dzień dzisiejszy nie ma żadnego wandalizmu. I to jest pocieszające. Suwała, ulica... przepraszam pani radna Suwała, ulica Bankowa. Więc ja wiem, ja znam ten temat. Myślę, że tutaj by trzeba było panie radny Sowiński iść w kierunku takim – to jest nasza droga moglibyśmy ograniczyć tonaż. Jest połączenie z drogą wojewódzką. Ten kierunek ewentualnie bo ja nie widzę możliwości innej. Żebyśmy przekładali bruk czy coś. Ewentualnie asfalt zakładali. Nie widzę takiej możliwości. Ewentualnie ograniczyć tonaż dla tej drogi. Wcześniej jeszcze pan radny Jan Rerus wnosił sprawę, którą najprawdopodobniej znam. Ona tutaj była kilkakrotnie przedmiotem różnych dyskusji dotyczących między innymi mojej osoby. Pani, nie wiem czy wymieniać z imienia i nazwiska... wymieniał pan nazwisko? Nie wymieniał. To ja też nie będę. Proszę państwa zleciłem windykację. I tutaj ja nie będę po prostu przedstawiał tego co poprzednia rada i poprzedni burmistrz jak gdyby przedstawił, żeby rada podjęła jakieś działanie. Ja widzę że tutaj jedno tylko – że trzeba wyegzekwować od tej osoby to co się gminie należy. Gdybyśmy tutaj poszli na kompromis – to jest moje oczywiście zdanie – to byłby to ewenement może na skalę krajową. Sprawa mieszkania. Dobrze mówię? Z jednej strony 700 złotych chyba, tak? A z drugiej strony sto ile? 160 000 zł. to nie będę tego komentował i taką decyzję już podjąłem. Nie. Projektu uchwały nie będzie bo ja się pod tym nie podpiszę, ze względów chociażby typowo moralnych. Ja w tym nie uczestniczyłem i tej pani nic nie obiecywałem. Proszę państwa bo ja znam wykładnię prawa akurat w tej materii, którą sami tu żeśmy tworzyli. Ja znam temat również Kij. Ja na początku roku do pana dotrę. I w trójkę, czyli będzie również pan Bagiński, i będzie pan Gienko. A więc ja temat znam. Pan Bodnar. Krężyły, Obłotne. Zobaczymy, może sami to zrobimy bez większego problemu. Pan Bartoszewicz. Strefa parkingowa. Spróbujemy dyscyplinować. Czy nam się uda to nie wiem bo czasami te 50 groszy... właśnie myśmy to doświadczyli wprowadzając strefę parkowania tutaj przed ratuszem. Doświadczyliśmy i jedną rzecz, którą musieliśmy pokazać i udowodnić między innymi tym, którzy tu mieszkają ale przede wszystkim prowadzą działalność handlową. Co pokazaliśmy? Że te 50 groszy w tamtym momencie spowodowało że te pojazdy, które parkowały całą dobę nagle zniknęły. I o to właśnie chodziło nam. I tutaj trzeba, no nie wiem. Porozmawiamy ze strażnikami. Jest tu straż? Jest widzę. Przyjmuje pan temat? Ja wtedy byłem zaskoczony ze współautorami – ci panowie tutaj siedzą przy tym stole – chyba osiągnęliśmy wspólny sukces. Bo często było tak, że tych ludzi, którzy tutaj prowadzili interes ciężko przekonać, że my działamy dla ich dobra. Po przez rotację samochodów. I tego sam doświadczałem jak tutaj sam stałem wieczorem samochodem. Samochody stały całą dobę. A nagle przed godziną 9:00 zniknęły. I o to chodziło. Więc tak, ja tu akurat mówiłem o tej firmie Eneos z Poznania. Akurat miał pan prawo nie słyszeć bo było dość dużo komunikatów, czy przekazów. Więc jeżeli państwo przemieście się wieczorem przez miasto Sulechów a być może dalej, ja nie znam szczegółów gdzie jeszcze wymieniają. Zauważycie inny kolor i lepiej oświetlone drogi. Tutaj na przykład na ulicy Przemysłowej są wymienione te lampy. Jeszcze tu widziałem. Nie wiem czy Żeromskiego? Tak że to są zupełnie inne... inne światło. Bardzo pozytywne jest to działanie uważam, że harmonogram wymiany... niech pani głośniej może...*

Kierownik wydziału GK Anna Dragan: *harmonogram został przedstawiony przez firmę i do końca stycznia będzie wymienione całkowicie oświetlenie na terenie miasta Sulechów. a następnie przejdą*



na tereny wiejskie i też tam gdzie jest stare oświetlenie. I tak jak pan pytał też o ulicę kolejową to jest taka sytuacja że w tym samym projekcie modernizacji są dopracowane te miejsca, które muszą być doświetlone. Tutaj wymagana była dokumentacja i dlatego nie została od razu wykonana bo ulica Kolejowa wymagała odrębnej dokumentacji. I w tych planach, które mamy wykonane do modernizacji też jest ujęta ulica Kolejowa. Ten odcinek, o którym pan mówi. Z drugiej strony jest już oświetlona.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: niech pani powie jeszcze ile lamp, bo ja wiem ale państwo by chcieli usłyszeć.

Kierownik wydziału GK Anna Dragan: na tej ulicy Kolejowej?

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: nie, w ogóle.

Kierownik wydziału GK Anna Dragan: w ogóle w gminie mamy powyżej 2000 lamp. Punktów oświetleniowych.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: proszę państwa spotkaliśmy się z przedstawicielem tej firmy, z wykonawcą tych robót i myślę, że jest to dobre posunięcie bo raz że uzyskamy zupełnie inne źródła światła, które zapewniają widoczność lepszą a jednocześnie są bardziej energooszczędne. Są duże uzyski na lampie. Jak to wygląda?

Kierownik wydziału GK Anna Dragan: moc była poprzednio na przykład 75 a teraz jest 40.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: można powiedzieć że połowę. Czy tak będzie nie wiem. Jeszcze jedno. Przystanek. Ja znam temat. Byłem kilkakrotnie. Spróbujemy to rozwiązać. Jeżeli chodzi o radnego Kluczyńskiego, kierunek Kalsk. Dębinki. Jak najbardziej zasadna sprawa, z tym, że problem środków finansowych – ja myślę, że to będziemy załatwiać indywidualnie. Co Klonowa? Klonowa to jest podobna sytuacja jak Kwiatowa. Spróbujemy jeden kierunek, no. Te domki jednorodzinne, to jest tam. No ja wiem. Ale to tam w kierunku domków jednorodzinnych idzie. Tak, że ja myślę że komisja bezpieczeństwa musi przejechać, wypracować stanowisko i myślę że to będzie zbieżne z oczekiwaniem. Będziemy realizować. Dziękuję.

Pkt. 14

Życzenia świąteczne.

Przewodniczący złożył wszystkim obecnym życzenia z okazji nadchodzącego nowego Roku 2015.

Pkt. 15

zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek obrad dzisiejszej sesji został zrealizowany. Ogłosił ten fakt poprzez wypowiedzenie formuły „IV sesję Rady Miejskiej w Sulechowie ogłaszam za zamkniętą”. Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował wszystkim obecnym za udział w obradach. Obrady sesji zakończono o godz. 18.00.

Protokołowali:

Marian Janusz

Krystyna Połujańska

Bartosz Buda

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Sulechowie

Stanisław Kaczmar